

Wojewódzka Biblioteka Publiczna
im. Łukasza Górnickiego
Czytelnia

lak powołuje się na rząd?

7 końca tygodnia Sejm ma powołać nowego kandydata. Kandydaturę przedstawił premier Jan Krzysztof Bielecki na poprzednim posiedzeniu Izby.

Regulamin Sejmu stwierdza, że wniosek premiera w sprawie składu Rady Ministrów jest w Izbie głosowany łącznie i podejmowany bezwzględną większością głosów.

We wtorek komisje sejmowe rozpoczynają „przesłuchania” kandydatów na ministrów. Przypomnijmy, że stanowisko komisji ma znaczenie opiniodawcze; decyzje należą do Sejmu.

Z formalnego punktu widzenia — we wniosku premiera są dwa wacaty. Nie zgłosił on kandydata na ministra Rynku Wewnętrznego — intencją premiera jest bowiem likwidacja tego urzędu. Odpowiedni projekt ustawy nie wpłynął jednak jeszcze do Sejmu. Nie zgłoszono również kandydata na stanowisko ministra — kierownika Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń. Zniesienie tego urzędu przewiduje ustawa o utworzeniu Komitetu Badań Naukowych.

Ciąg dalszy na str. 2

Nominacje prezydenta...

Prezydent Lech Wałęsa dokonał w poniedziałek kolejnych nominacji. Sekretarzem stanu w Urzędzie Prezydenta został dotychczasowy przewodniczący Senackiej Komisji Spraw Zagranicznych Janusz Ziółkowski. Będzie się on zajmował strategicznymi sprawami zagranicznymi.

Podsekretarzem stanu został Arkadiusz Rybicki z Gdańska; będzie jednym z doradców politycznych prezydenta.

...i premiera

Jak informuje Biuro Prasowe Rządu, Prezes Rady Ministrów w związku z zamierzonymi zmianami organizacyjnymi i przekształceniami strukturalnymi w Komitecie do Spraw Radia i Telewizji

Ciąg dalszy na str. 2

Gazeta Współczesna

DZIENNIK

Białystok
Łomża
Suwałki
Wyd. 1,
Nr 5 (12 156)
Cena 400 zł

WTOREK,
8 STYCZNIA 1991 r.
Seweryna, Mściława, Erharda

■ Zaczynamy dostrzegać „prywatnych” także w statystyce

■ WUS-y: plusy i minusy

Liczby tłuste a rok chudy

WYJĄTKOWYM tempem w obrachunkach minionego roku 1990 zaowocowała tym razem nasza współpraca z Wojewódzkimi Urzędami Statystycznymi w Białymstoku, Łomży i Suwał-

kach. Dzięki temu nie musimy zgadywać jak nam się zarabiali, mieszkali, konsumowali czy jeździli, gdyż udało się to już wstępnie pora-

Ciąg dalszy na str. 2

■ 7 bm. z udziałem premiera Jana Krzysztofa Bieleckiego odbyło się robocze posiedzenie Rady Ministrów w jej dotychczasowym składzie. Omówiono problemy będące przedmiotem bieżących prac rządowej administracji centralnej.

Rada Ministrów przyjęła rozporządzenie ustalające w wysokości 0,6 współczynnik korygujący w styczniu br.



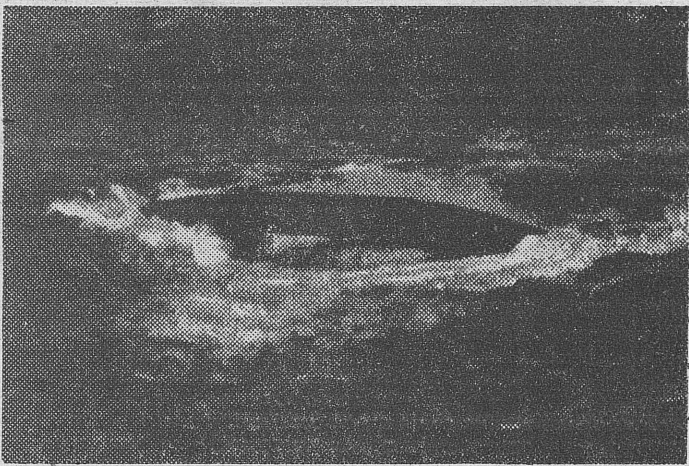
wzrost przeciętnego wynagrodzenia z powodu wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych.

■ Premier Jan Krzysztof Bielecki spotkał się z przedstawicielami Rady Krajowej NSZZ RI „Solidarność”.

Podczas rozmowy — stwierdził przewodniczący G. Janowski — uprzedziliśmy nowego premiera, że sprawy związane z rolnictwem mają się obecnie jeszcze gorzej niż rok temu, a w związku z tym potrzebne są radykalne, szybkie i niekonwencjonalne rozwiązania.

■ Za utrzymaniem akcji protestacyjnej w kopalniach węgla kamiennego opowiedziało się 7 bm. walne zebranie Sekcji Węgla Kamiennego Krajowej Komisji Górniczej NSZZ „Solidarność”. Kontynuowana ona jest na tie placowym.

Podczas sztormowej pogody w pobliżu walijskich wybrzeży, wyrócił się pływający pod banderą Malty statek „Kimya”. Dziesięciu marynarzy poniosło śmierć, wśród nich sześciu Polaków.



Szczyt w Moskwie zagrożony?

Dziennik „The New York Times”, powołując się na oficjalne osoby administracji prezydenta Busha, poinformował w poniedziałek, że prezydent rozważa możliwość odroczenia zapowiedzianego na luty kolejnego spotkania z Michaiłem Gorbaczowem, które miało odbyć się w Moskwie. Wspomniane źródła twierdzą, że przyczyną ewentualnego odroczenia szczytu byłoby rozbieżności obu stron w dziedzinie kontroli zbrojeń oraz niepewna sytuacja w rejonie Zatoeki Perskiej. Pewna osobistość — oficjalna miała się wyrazić, że „istnieje duże prawdopodobieństwo”, iż do spotkania w Moskwie w przyszłym miesiącu nie dojdzie. Dodała też, że partnerzy radzieccy nie zostali jeszcze oficjalnie zawiadomieni o takiej możliwości, jednakże wyraziła pogląd, że „nie byłoby oni zaskoczeni, gdyby do tego doszło i nie sądzę, aby byli tym specjalnie zmartwieni”.

■ Biały Dom nie ustosunkował się do informacji nowojorskiego dziennika.

S. Tymiński przeprosi T. Mazowieckiego?

W Prokuraturze Wojewódzkiej w Nowym Sączu odbyło się 7 bm. przesłuchanie STANISŁAWA TYMIŃSKIEGO w sprawie o obrazę najwyższych władz państwowych. Jak stwierdził prokurator wojewódzki MAREK EILMES, na zmianę kwalifikacji prawnej wpłynęły dowody zgromadzone podczas czynności prokuratorskich, z których wynikało, że Stanisław Tymiński obraził Tadeusza Mazowieckiego jako kontrkandydata na urząd prezydenta RP, nie zaś Prezesa Rady Ministrów. W trakcie przesłuchania Stanisław Tymiński poinformował, że posiada dowody świadczące o swojej niewinności, ale ich nie przedstawił. Wyraził natomiast gotowość publicznego przeproszenia Tadeusza Mazowieckiego.

Gdyby ów akt miał miejsce, nie będzie on miał wpływu na decyzję prokuratora, ale może wpłynąć na złagodzenie ewentualnej kary — oświadczone w prokuraturze. Decyzja w sprawie Stanisława Tymińskiego zostanie podjęta w najbliższym czasie.

Ciąg dalszy na str. 2



Zachmurzenie duże, okresami opady deszczu. Temperatura maks. 2-5 st. C, min. ok. 0. Wiatry przeważnie południowo-zachodnie, skracające na zachodzie. Jutro — okresami deszcz, temperatury dodatnie.

11 i 12 stycznia posiedzenie Sejmu

Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 49 posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 11 i 12 stycznia 1991 r. Początek posiedzenia 11 stycznia o godz. 10.00.

Prawosławne Święta Bożego Narodzenia

W dniach 7 i 8 bm. wyznawcy prawosławia obchodzą Święta Bożego Narodzenia. Po Wigilii i odprowadzanej w nocy pasterce, poniedziałek był dniem rodzinnych spotkań. Drugi dzień świąt natomiast — to czas kółek i zwyczaj chodzenia z szopką i z gwiazdą zachował się w wielu wsiach.

W woj. białostockim, gdzie mieszka najwięcej polskich wyznawców prawosławia, 7 i 8 bm. są dniami wolnymi dla tych, którzy wcześniej odpracowali świąteczny okres. Także uczniowie prawosławni mogą mieć dwa dni wolne od nauki. (PAP)

Spółka Pracownicza Przedsiębiorstwo Budowlane „UNIBUD” w Bielsku Podlaskim

SKŁADA PODZIĘKOWANIE wszystkim współpracującym przedsiębiorstwom i instytucjom oraz mieszkańcom miasta Bielska Podlaskiego

ZA OKAZANĄ ŻYCZLIWOŚĆ I POMOC w przełamywaniu biurokratycznych barier na drodze do prywatyzacji.

Powodzenie, wybranej przez pracowników PB „UNIBUD”, prekursorskiej i trudnej formy przekształceń własnościowych, zależy w dużej mierze od dalszego życzliwego wsparcia wszystkich z nami współdziałających, za które będziemy bardzo zobowiązani.

Spółka Pracownicza Przedsiębiorstwo Budowlane „UNIBUD” w Bielsku Podlaskim

ZATRUDNI OD ZARAZ

do pracy na budowach woj. białostockiego i Warszawy, dobrych fachowców w zawodach budowlanych.

Najlepszym — atrakcyjne warunki płacy. Zainteresowanych propozycją prosimy o zgłaszanie się w siedzibie firmy w Bielsku Podlaskim, ul. Wiodowska 4, dział spraw pracowniczych, pokój nr 8. k 7096-1

CHOINKI I BAZIE

Styczeń zaczął się na dobre, trwają prawosławne Święta Bożego Narodzenia, a tymczasem zamiast śniegu i mrozu mamy przedwiosnianą plu-

EKSPRES

chę. W Białymstoku, obok miniaturowych choinek, sprzedawano wczoraj także baze, stosowniejsze raczej na Wielkanoc. Ale ceny były zimowe.

DZIECI I ZAPALKI

W Łomży przy ul. Śniadeckiego, pozostawione bez opieki dzieci bawiły się zapalnikami i spowodowały pożar mie-

Ciąg dalszy na str. 2

■ „Pewex” i „Baltona” wyczyszczone ■ W kaniorach poświęteczny spokój ■ Cinkciarze rozglądają się za robotą

OD 3 STYCZNIA BR. „Pewex” i „Baltona” rozpoczęły handlowanie wyłącznie za złotówki, podnosząc jednocześnie dolarowy przelicznik do 10 tys. zł za

Jeszcze przed Bożym Narodzeniem i Nowym Rokiem ludzie pędzili do obydwo tych firm jak w dym, chcąc pozbyć się bonów dolarowych (które ważne były w obiegu

wyczyszczone” ze sprzętu audio-wideo, kosmetyków, zabawek, spożywk. Trudno się temu pędowi do zakupów dziwić, skoro od 3 stycznia na identycznych transakcjach można

Eksmisja „Waszyngtona”!

jednego „twardego”. Dzięki temu ceny w sklepach tej pierwszej instytucji wzrosły średnio o 4,7 proc., a w „Baltonie” — o ok. 7 proc. Jak to wpłynęło na obroty i zainteresowanie towarami?

tylko do końca ub.r.), skorzystać z niższych przeliczników „waszyngtona” oraz kupić coś pod choinkę. Brano prawie wszystko — jak leci. Zarówno „Pewex” jak i „Baltona” zostały „wy-

było stracić po kilkaset tysięcy zł (na przykład — przy zakupie średniej nawet klasy zachodniego czy japońskiego telewizora).

Ciąg dalszy na str. 2

Jak powołuje się rząd?

Ciąg dalszy ze str. 1

Z rozmów dziennikarzy PAP w kuliuarach na Wiejskiej wynika, że gdyby komisje sejmowe ustosunkowały się negatywnie do niektórych kandydatów na ministrów, to na posiedzeniu Sejmu mógłby z law poselskich zostać zgłoszony wniosek o odrębne głosowanie tych kandydatów. Trzeba zaznaczyć, że wymagałoby to jednak uchwały Sejmu o jednorazowym odstąpieniu od wspomnianego wyżej wymogu regulaminowego. (PAP)

OPZZ o podatkach

Biurowo Prasowe OPZZ informuje, że 7 bm. Prezydium Rady OPZZ — po wysłuchaniu informacji przewodniczącego Alfreda Miodowicza o jego spotkaniu z prezydentem Lechem Wałęsą — za najistotniejsze kwestie uznało zachowanie i kontynuację demokracji, a w jej ramach przeprowadzenia przyspieszonych wolnych wyborów parlamentarnych oraz rozwiązania zasadności utworzenia w miejsce Senatu — Izby Samorządowej.

W odniesieniu do przejętej przez Sejm ustawy z 22 grudnia ub.r. o opodatkowaniu wzrostu wynagrodzeń Prezydium Rady stwierdziło, że dyskryminuje ona pracowników przedsiębiorstw państwowych i spółdzielczych, które — jako jedyne — będą ponosiły pełne skutki drastycznej polityki podatkowej w zakresie kształtowania środków na wynagrodzenia. Prezydium Rady uważa za niedopuszczalne stosowanie przymusu jakim jest prywatyzacja przedsiębiorstw państwowych i domaga się zniesienia różnicowania obciążeń podatkowych od wzrostu wynagrodzeń podmiotów gospodarczych z tytułu formy ich własności.

Prezydium z aprobatą odniosło się do uchwały Sejmu nakładającej na rząd obowiązek przedłożenia w ciągu pół roku propozycji łagodzenia rygorów podatkowych dotyczących wzrostu wynagrodzeń. Prezydium wyraziło przekonanie, że rząd — w okresie jednego miesiąca od daty jego powołania — uzgodni ze związkami zawodowymi działania w tym zakresie. (PAP)

S. Tymiński przeprosi T. Mazowieckiego?

Ciąg dalszy ze str. 1

stanie powzięta przez prokuratora wojewódzkiego w ciągu najbliższych 10 dni.

Opuszczając prokuraturę Stanisław Tymiński powiedział, że jest niezwykle zadowolony, zarówno ze względu na zmianę kwalifikacji prawnej czynu, jak również na sposób prowadzenia śledztwa przez prokuratorów nowosądeckich.

Granat w ambasadzie Izraela

Jak dowiaduje się dziennikarz PAP, 7 bm. w godzinach porannych 22-letni Piotr R. — obywatel polski, niepracujący, odpalił w poczekalni wydziału konsularnego ambasady Izraela w Warszawie granat z gazem łzawiącym typu UGL-200 i opuścił budynek. Zamachowiec zatrzymany został przez członka ochrony budynku i przekazany do zarządu Sledczego Urzędu Ochrony Państwa. Według informacji uzyskanych od ambasadora Izraela Mirona Gordona nikt z pracowników ambasady nie został ranny.

Ze wstępnych ustaleń wynika, iż Piotr R. działał na polecenie powstałej w ubiegłym roku organizacji anarchistycznej, której głównymi celami są: obalenie instytucji państwa i wspieranie Organizacji Wyzwolenia Palestyny.

Boże Narodzenie w Związku Radzieckim

Na terenach Związku Radzieckiego, gdzie dominuje religia prawosławna, pierwszy raz w latach powojennych odbywały się uroczystości związane z obchodami święta narodzenia Chrystusa.

Telewizja moskiewska, leningradzka w Rosji oraz telewizje republikańskie Ukrainy i Mołdawii nadały obzerne sprawozdania z uroczystości, w tym transmisje z nabożeństw w soborach.

We wszystkich cerkwiach, które zdołano uruchomić po latach zamknięcia były dzwony. Świątynie wypełniły się wiernymi. Wśród nich było wiele młodzieży i dzieci.

Główna uroczystość odbyła się w soborze katedralnym w Moskwie, gdzie — w otoczeniu dostojników kościoła — nabożeństwo celebrował patriarcha moskiewski i Wszechrusi, Aleksij.

Przed nabożeństwami odbyły się uroczystości na Placu Czerwonym w Moskwie, gdzie ustawiono olbrzymią choinkę. Mieszkańcy Moskwy obejrzyli zarejestrowane na taśmie orędzie byłego prezydenta USA, Ronalda Reagana. Później odbył się marsz z zapalonymi świecami. Orkiestra marynarki wojennej ZSRR wykonała utwory muzyki sakralnej. (PAP)



ZATOKA PERSKA

HUSAJN GROZI

Saddam Husajn ostrzegł, że wojna nad Zatoką Perską może rozszerzyć się na cały świat. „Bitwa ta obejmie nie tylko Irak, lecz również całą ziemię arabską, będzie toczyła się także wszędzie tam, gdzie znajdują się synowie

arabskiego narodu”. Agencje piszą o irackiej groźbie światowego terroru.

PESYMIZM BAKERA

Sekretarz Stanu USA James Baker oświadczył w niedzielę, że większość sojuszników Stanów Zjednoczonych jest gotowych do wojny z Irakiem, jeśli Bagdad nie wycofa wojsk z Kuwejtu do 15 stycznia.

W rozmowie z dziennikarzami po odlocie z Waszyngtonu do Londynu, Baker powtórzył, iż jego spotkanie z ministrem spraw zagranicznych Iraku Tarikiem Azizem w najbliższą środę będzie rozmową ostatecznej szansy. „Irak musi zrozumieć, iż wojna jest bliska i Stany Zjednoczone nie blefują” — powiedział.

Baker oświadczył, iż nie zapatruje się optymistycznie na perspektywę spotkania z Azizem, chociaż nie można wykluczyć zaskakującego posunięcia Iraku. Ujawnił, że wiezie z sobą list od prezy-

denta Busha do Saddama Husajna. Dodał, że ma również z sobą zdjęcia lotnicze i inne dane, aby zaniepokoić irackiego ministra skalą rozmieszczenia międzynarodowych sił w regionie Zatoki Perskiej.

MAJOR W RIJADZIE

Brytyjski premier John Major, który przebywa w wizytach w Arabii Saudyjskiej, spotkał się z mieszkającym tu na wygnaniu emirem Kuwejtu Szejkem El Sabahem. W rozmowie z emirem Major potępił okrucieństwa irackich wojsk dopuszczających się irackie wojska okupacyjne w Kuwejcie i wyraził nadzieję, że wkrótce Kuwejt zostanie wyzwolony.

J. Major podkreślił, że kontyngent wojsk brytyjskich w rejonie Zatoki Perskiej liczący 34 tysiące żołnierzy jest największym kontyngentem, jaki Wielka Brytania skierowała zagranicę od zakończenia II wojny światowej.

BEZROBOCIE

Nie wdając się w zawiloci interpretacyjne problemu podajmy za oficjalnymi rejestrami, że miniony rok kończyło bez pracy 16384 osoby w woj. łomżyńskim, 25129 osób w woj. suwalskim i 29263 w woj. białostockim. Od listopada (a więc w ciągu miesiąca) przybyło w regionie 2788 poszukujących zajęcia i tym samym ich pełna liczba przekroczyła 70 tys. Tylko niewielki szereg znalazł sposoby zarobkowania, gdyż proporcji było bardzo niewiele. Przykładowo w woj. białostockim na jedną ofertę przychodziło aż 28 bezrobotnych. Z

LENINGRADZCY NIE CHCA GINAĆ NAD ZATOKĄ

Na placu przed Pałacem Zimowym w Leningradzie odbył się wiec protestu przeciwko ewentualnemu konfliktowi zbrojnemu w Zatoce Perskiej. „Nie minęła załoba po naszych synach poległych w Afganistanie, a już pojawia się widmo nowych ofiar” — mówili organizatorzy wiecu, członkinie działającego w ZSRR Komitetu Kobiet Matki.

Ponad cztery tysiące uczestników manifestacji złożyło podpisy pod apelem do Rady Najwyższej ZSRR, wzywającym do wykorzystania wszystkich możliwości zażegnania konfliktu.

Ciąg dalszy ze str. 1

szkania. Spaliło się wyposażenie pokoju, straty wyniosły ok. 4,5 mln zł.

Wczoraj wybuchł również pożar w zabudowaniach rolniczych w Nowodziele, gmina Kuźnica Białostocka. Straty oszacowano na 10 mln zł.

PO CUDZĄ TOREBKĘ

W Sejnach na ul. Konarskiego nieznany sprawca uderzył Helenę K. i zabrał jej torebkę z zawartością ok. jednego miliona zł.

ODZIEŻ I FARBY

Ze sklepu Białostockiej Centrali Materiałów Budowlanych

EKSPRESEM

przy ul. Jurowieckiej nieznani sprawcy zabrali dużo odzieży oraz inne towary wartości 17 mln zł. Z budynku gospodarczego w Kukowie Folwarku skradziono farby i oleje napędowe. Z przedszkola w Konie zginęły zabawki. Włamań, zwłaszcza do sklepów i mieszkań, było wczoraj znacznie więcej, ale sprawcy nie za bardzo „obłowili” się.

POTRĄCIŁ I UCIEKŁ

Wczoraj na rondzie przed Pałacem Branickich w Białymstoku kierowca lady potrącił kobietę z dzieckiem i uciekł. Ofiary odwieziono do szpitala, natomiast sprawcę dzięki podaniu przez świadków numeru pojazdu, policja odnalazła w domu. Był w stanie nietrzeźwym.

O wydarzeniu tym oficer dyżurny Wojewódzkiej Komendy Policji powiadomiony został przez CB-Radio. Podobnie jak o tym, że przy ul. Cmentarnej stoi prawdopodobnie skradziony łada nr BTE 54-27. (a)

...i premiera

Ciąg dalszy ze str. 1

„Polskie Radio i Telewizja” odwołał:

— Andrzeja Drawicza, ze stanowiska przewodniczącego, — Jana Dworaka, Józefa Kowalczyka oraz Lwa Rywina ze stanowisk zastępców przewodniczącego tego komitetu,

wyrażając im podziękowanie za pracę na tych stanowiskach.

Na stanowisko przewodniczącego komitetu premier powołał Mariana Terleckiego.

Ciąg dalszy ze str. 1

chować, zważyć, zmierzyć lub przynajmniej oszacować. Dziś zestaw pierwszych informacji regionalnych na ten temat.

PRZEMYSŁ USPOLECZNIONY

Przemysł uspołeczniiony trzech województw północno-wschodnich sprzedał w minionym roku wyroby wartości 10 bilionów 560 miliardów zł. Mniej więcej dwie trzecie tej kwoty przypada na przedsiębiorstwa woj. białostockiego. Jak więc jednostki te radziły sobie w bardzo trudnym okresie wysokiej recesji? Otóż skutki powszechnego re-

jednostki nieuspołeczniione zaczynają odgrywać coraz większą rolę. W regionie północno-wschodnim doliczono się w październiku 1990 r. 25411 zakładów zatrudniających do 5 osób. Ponad połowa z nich funkcjonowała na Białostocczyźnie.

Te z woj. suwalskiego i łomżyńskiego grupowały łącznie (pod koniec III kwartału ub.r. gdy im się przyglądano) 17,5 tys. osób. Wartość sprzedanych przez nie w ciągu roku wyrobów określa się w przybliżeniu na ponad 913 mld zł. Zważywszy, że potencjał ten powiększony jest w sposób istotny przez sieć prywatnych przedsiębiorstw zatrud-

Liczby tłuste a rok chudy

gresu w procesie wytwarzania były w regionie nieco mniej dotkliwe niż przeciętnie w kraju. Przyjmując do porównań ceny stałe, udało się obliczyć, że na Białostocczyźnie spadek produkcji minimalnie przekroczył 19 proc., a w woj. łomżyńskim i suwalskim sięgał od 21,3 do 21,5 proc., oczywiście w stosunku do roku 1989.

WYTWÓRCZOŚĆ PRYWATNA

Zaczęliśmy wreszcie dostrzegać w statystyce prywatne przedsiębiorstwa. Na razie dotyczące ich dane nie są pełne. Zawierają sporo przybliżań opartych o badanie reprezentatywnej próby, ale ważne, że są: w przeciwnym razie groziłoby nam w dalszym ciągu trwała deformacja statystyk i to wtedy, gdy na fali procesów prywatyzacyjnych

nających powyżej 5 osób, których efektywności możemy się na razie tylko domyślać, jest to już poważna baza produkcyjna.

ZATRUDNIENIE

W czterech ważnych i reprezentatywnych dziedzinach gospodarki (przemysł, budownictwo, transport, handel) w tzw. sektorze uspołecznionym pracowało w regionie pod koniec 1990 roku ponad 145 tys. osób. W stosunku do danych sprzed 12 miesięcy było ich prawie w każdym województwie o jedną piątą mniej. Zważywszy jednak, że ta skromniejsza liczebnie kadra nie była poddawana jakimś wyjątkowo trudnym próbom, o czym świadczy wytworzona w tym okresie masa towarowa i dość powszechny spadek wydajności pracy.

pracą dla kobiet, których wśród oczekujących jest ok. 45 proc. bywa jeszcze gorzej. Pozostaje przypomnieć, że jakiś odsetek stanowi pozorne bezrobocie, gdyż niektórzy rejestrujący się radzą sobie niezłe i nieoficjalnie mają co robić.

W jutrzejszym numerze powrócimy do statystyk, by przedstawić Czytelnikom bilans zawartości ich portfeli, branzowe i galeziowe odstępstwa od przeciętnej płacy, która w grudniu 1990 r. wyniosła w regionie ponad 1 milion 338 tys. zł, obrachunki związane z zakupami i szeregi innych pogodnych i smutnych ciekawostek dotyczących grudnia i całego minionego roku.

ANDRZEJ POLAKOWSKI

Ciąg dalszy ze str. 1

Po 3 stycznia znacznie się uspokoiło. Do sklepu „Baltony” przy ul. M. Skłodowskiej w Białymstoku częściej zaglądali klienci z chęcią porównania złotówkowych cen z dolarowymi. Poza tym — z opustoszałych przed świętami magazynów trudno było uzupełnić pustawę półki. Obroty zmalały więc znacznie. Jakże były? — nie dowiedziałem się, gdyż centrala firmy na Wybrzeżu uznała ten fakt za ścisłe tajny. W każdym razie — nie zapowiada się na dłuższy zastój w interesie, jako że sporo osób pyta ciągle (znając już nowe ceny) o sprzęt TV, komputery „Commodore”, magnetowidy.

Przejdźcie na nowy przelicznik (1 dolar — 10000 zł) nie spowodowało też trzęsienia ziemi w sklepach „Pewexu”, chociaż na razie jest tam pustawo, jako że klienci przed świętami wyczyścili swoje portfele. Nie wszędzie jednak. Placówka tej firmy przy ul. Podleskiej w Białymstoku przed Bożym Narodzeniem notowała średnie obroty 2.300 dolarów dziennie, a obecnie wpływy do kasy oscylują w granicach 22 milionów zł.

Pisało się w prasie, że handlowcy, zajmujący się dotychczas „dolarowym” sprzedawaniem towarów, będą starać się uruchomić w swych placówkach kantory walutowe, gdzie można by sprzedawać i kupować waluty. Możliwości tak „Pewexu”, jak i „Baltony” są w naszym regionie (chodź mi o powierzchnię sklepów) na-

su, a ci, co je mają — na zwykłe cen.

Charakterystyczne, że prawie wcale nie zaglądają tam obywatele radzieccy, którzy przed Nowym Rokiem walili drzwiami i oknami.

Cinkciarze (nie tylko na Bema) skarżą się, że spadły ich obroty i to drastycznie,

Eksmisja „waszyngtona”!

der skromne, a decyzje, czy kantory powstaną, zapadać będą nie w Białymstoku i jeszcze nie teraz.

A w „normalnych” kantorach? „Mini-Max” przy ul. Bema notuje nieco mniejszy ruch niż przed 3 stycznia, kiedy to skup walut był o wiele większy a sprzedaż — prawie wcale. Obecnie uspokoiło się, transakcji jest niewiele a jeśli już zdarzają się, to raczej „grubsze”. Ludzie czekają: ci, którzy chcą dolary kupić — na spadek kur-

ludzie stracili zainteresowanie transakcjami „z ręki do ręki”. Kilku twierdziło, że będą musieli poszukać sobie wreszcie jakiejś pracy. Zdają sobie również sprawę z faktu, że prowadzona przez nich „działalność” to nielegalny obrót dewizami, bez żadnych podatków i świadczeń dla państwa i jako taka może być przyczyną sporych finansowych „wpadek”, na mocy ustawy karno-skarbowej. To, jak mówią, bardzo stresuje, ale to już ich ból głowy!

W innych kantorach — również nieco mniejsze zainteresowanie walutowymi transakcjami. W „Orbisie” w Giżycku gwałtownie zmalała ilość zapytań o pieniądze krajów socjalistycznych. W kantorze Banku PKO przy Rynku Kościuszki w Białymstoku skup przewyższa sprzedaż transakcji o wiele mniej, niż w ubiegłym tygodniu, kiedy przed kasami stały niekiedy czające się kolejki.

Oto kilka notowań: Kantory prywatne w Warszawie: bony PeKaO, skup — 8200, sprzedaż — 8550, dolary 9450 — 9600, marki niemieckie 6450 — 6570. Bank PKO w Warszawie: dolar 9460 — 9610, marki 6360 — 6540. Oficjalny państwowy kurs dolara wynosi 9.500 zł. „Mini — Max” ul. Bema w Białymstoku: dolary 9350 — 9500, marki 6300 — 6450. W ubiegłym tygodniu kursy były o 100—150 zł wyższe. Bank PKO przy Rynku Kościuszki: dolary 9390 — 9540, marki 6300 — 6480. Kantor „Orbisu” w Giżycku: dolar 9400 — 9650, marki 6350 — 6500, ruble 390 — 430 (pytanie o nie sporo Rosjan), forint 100 — 110.

M. PIEKAR

Uwaga, poszkodowani przez III Rzeszę!

Przypominamy — na prośbę Zarządu Wojewódzkiego Stowarzyszenia Polaków poszkodowanych przez III Rzeszę Niemiecką, Oddział w Białymstoku — że przyjmowanie wniosków o wstąpienie do Stowarzyszenia przedłożono do 31 marca br.

Osoby, które dotąd złożyły jedynie podania (dotyczy to także tych, którzy w poprzednich latach składali podania do Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich, a nie wypełniły deklaracji o przyjęcie do Stowarzyszenia i nie przedstawiły wiarygodnych dowodów szkody, nie będą brane pod uwagę w sprawach roszczeniowych rzędu RP wobec Niemiec. Takie jest stanowisko Zarządu Głównego Stowarzyszenia.

Natomiast osoby, które nie posiadają dokumentów oryginalnych, muszą mieć zeznania dwóch świadków, którzy pracowali razem z zainteresowanym lub w pobliżu. Druki zeznań są do nabycia w Oddziale Stowarzyszenia, a wypełnia je osoba bezpośrednio zainteresowana uzyskaniem odszkodowania.

Dodajmy że w Hajnówce przy ul. Kolejowej 3 utworzony został od niedawna Oddział obejmujący gminy wchodzące w skład tamtejszego rejonu.

W dalszym ciągu poszukiwana jest osoba z Siemiatycz (może być spadkobierca poszkodowanego przez III Rzeszę) do prowadzenia biura w tamtym rejonie. Kontakt, wyłącznie osobisty: Białystok, ul. Bema 11, pokój 12. (des)

Kapusta a Zachód

— Rynek przy ul. Bema roztacza się pięknie, staje się wielkim rozlewiskiem, które polknie — jak tak dalej pójdzie — całe śródmieście. Już faktycznie rozpoczyna się przy DH „Central”, obejmuje place między ulicami Młynową, a Mazowiecką, następnie ul. Cieszyńską. To natomiast, co dzieje się od właściwego bazaru przy ul. Gen. Józefa Bema aż po ulicę Grunwaldzką i Kardynała Stefana Wyszyńskiego dowodzi bezradności władz miasta — stwierdził z goryczą były wieloletni radny Antoni L.

Teren opanowany został przez handlarzy różnego autamentu, w tym tzw. turystów zza Ściany Wschodniej, z republik tak odległych od Białegostoku, jak on sam od najdalejzego krańca Europy Zachodniej.

Natomiast w jego części tradycyjnie warzywniczko-owocowej łatwiej jest kupić cytryny, oleje i pożywki firm zachodnich niż rodzime warzywa i płody rolne jak np. kapustę, buraki, itp. Najgorzej jest z ziemniakami — mówi nasz rozmówca.

Słowem aż się prosi o in-

W kilku wierszach
Klub „Kalina” (osiedle Dziesięciny) prowadzi zapisy na II etap kursu języka angielskiego w grupie wiekowej 6-9 lat. Zapisy i informacje w siedzibie klubu, przy ul. Kalinowej 11 w godz. 14-18 oprócz sobót i niedziel — do 11 stycznia br. Tel. 511-572. (bis)

List spod Irkucka

Opracowana przez p. Andrzeja Kasperowicza monografia Domu Ludowego im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Sokolem k. Białegostoku dotarła w części — za naszym pośrednictwem — aż na daleką Syberię, gdzie mieszka pani KALINA MIROSZNICZENKO TURUSZEWA, córka nadleśniczego z Żedni, który był członkiem Komitetu Budowy tegoż zastrzeżonego dla miejscowej kultury obiektu.

Oto fakty zawarte w liście pani Kaliny, żednieńskiej nadleśniczanki, które przed ponad półwieczem rozgrywały się na Białostockiej Ziemi.

„Chociaż byłam małym dzieckiem, zawsze wszystkim byłam zainteresowana. Tatus mój brał mnie ze sobą jak wyjeżdżał w sprawach Komitetu. Zapamiętałam najlepiej, jak w roku 1936 czy 1937 ojciec rozsyłał zaproszenia bogatym ludziom powiatu białostockiego.

Za Żednią, po drodze, w Zabłudowie, był plac, gdzie zbierali się rezerwiści. Na tym placu, przystrojonym zielenią, robiono ławki i scenę. Wie-

Lubię być policjantem

Rozmowa „Gazety” z komisarzem KRZYSZTOFEM MAJEWSKIM, komendantem IV Komisariatu Policji w Białymstoku

Jak zostałem policjantem? Wyda się to pewnie komuś śmieszne — lub może normalne — naczytałem się jednak swego czasu kryminałów, genialne przygody różnych detektywów rozbudziły wyobraźnię, zdarzyła się okazja — postanowiłem marzenia zamienić w rzeczywistość.

— I jakie wrażenia?
— Literatura i życie mijają się z rzeczywistością. Niestety...

— Aż tak źle?
— Kieruję niby sporym komisariatem, bodaj największym terytorialnie w mieście, jest tu wiele problemów, czasami jednak sam nie wiem — gdzie się kończy czysto policyjna praca, kiedy zaś jestem urzędnikiem — administratorem zajmującym się tysiącami absolutnie niepolicyjnych spraw.

— Pewnie będzie o biurokracji?

— Może być, bo jest to nasze utrapienie — ale właśnie nie będzie. Mogę jedynie powiedzieć, że to ja musiałem kupić świetlówki, artykuły biurowe, środki czystości, zadbać o sprawne kaloryfery... Długo tak mógłbym. Zgodzi

się pan, że w najbardziej nawet realistycznej powieści kryminalnej, najskromniejszy choćby przedstawiciel władzy nie został przedstawiony w podobnym tle.

— Gdyby nie koszar bezrobocia pewnie więc bym z panem — jako policjantem — nie rozmawiał?

— O nie! Ja po prostu lubię być policjantem i mimo wszelkich ubocznych niedogodności mam wiele satysfakcji z tej pracy.

— Pomówmy o tej satysfakcji. Zakuty przestępca w kajdankach wywołuje uśmiech radości?

— Ironizuje pan. A rzeczywistość bywa, że po schwytaniu szczególnie uciążliwego przestępcy, gdy już przestanie być zagrożeniem — a nie nam przecież grozi, lecz zwykłym zapracowanym mieszkańcem — odczuwa się coś na kształt ulgi.

Chociaż — nie zawsze. Czasami po prostu zwyczajnie po ludzku żal, gdy patrzy się na młodzieńca, który przez własną głupotę wszedł w konflikt z prawem. Bywa, że świerzbli ręka, żeby tak po ojcowisku sprać mu tyłek. Nie wolno jednak ani bić, ani na tym zakończyć sprawy. Świat ten jest już tak urządzony, że każdy z nas ponosi odpowiedzialność za swoje czyny.

— Nie wolno bić?
— Nie wolno. Wiem, że zaraz zarzuci mnie pan jakimś przykładem. Były i takie, żadna policja na świecie nie uniknie ostrych środków. Dawno to jednak czasy. Nie będę zresztą pana przekonywał — życie wystawia oceny.

— I jaka ona jest?

— Cyferkami nie będę żonglował. Może mi pan jednak

wierzyć lub nie — coraz więcej mamy dowodów sympatii ze strony społeczeństwa, coraz lepiej układa się współpraca ze społeczeństwem. Otrzymujemy coraz więcej informacji o przestępstwach, dzięki którym często sprawcy są chwytani na gorącym uczynku. Widzimy i czujemy, że jesteśmy coraz bardziej potrzebni, że powoli budujemy prestiż i uznanie dla naszej pracy. I to jest nasza największa satysfakcja. Proszę porozmawiać choćby z moim zastępcą — aspirantem Jerzym Oleszczukiem, aspirantem Walentym Jaroszewiczem, czy sierżantem Mirosławem Kozłowskim. Każdy z nich wielokrotnie spotkał się z wyrazami szacunku i uznania.

— Ciepłutko zrobiło mi się wokół serca. Życie jednak, sam pan powiedział, jest najlepszym egzaminatorem. Jak wytlumaczyć zatem niemal powszechną ocenę, że policja jest wszędzie tam, tylko nie w miejscach, gdzie jest najbardziej potrzebna?

— Jeszcze jeden slogan wyłansowany bardziej przez dziennikarzy niż, jak pan to nazywa, życie. Pewnie, że nie jesteśmy jasnovidzami i nie zawsze potrafimy przewidzieć w którym miejscu i o jakiej porze „zechce” ktoś popełnić przestępstwo. Reagujemy jednak możliwie szybko na każdy sygnał.

Chociaż — szczerze mówiąc — gdyby nie ta biurokracja...

Rozmawiał: MAREK GRZESKIEWICZ

Pakiet sygnałów

WYLĄCZYĆ LATARNIE!

Na stacji kolejowej w Baciekach nie pierwszy już raz pała się w biały dzień światła przy peronach — poinformował nas wieczór jeden z Czytelników (imię i nazwisko do wiadomości redakcji). Jest teraz godz. 9.10 — to do telefonu — a stacja w pełnej aureoli. Czyżby kolejarzom nie zależało na oszczędzaniu prądu?

MLEKO W KNAJPIE

Dziwne? Może. Ale w tym przypadku to nie był wcale pomysł na otrzeźwienie stałych bywalców, spragnionych mocnych trunków. W drugi dzień świąt Bożego Narodzenia w restauracji „Na Skarpie” w Dąbrowie Białostockiej sprzedawano mleko. Dzięki temu pomysłowi małuchy miały zapewnić mleczny wikt. Na pewno i dorośli chętnie skorzystali ze szklanki mlecznego napoju. Pomysł wart społecznego uznania, tym bardziej, że sponsor sklepu firmowego nawet nie pomyślał o tym, w interesie swoich stałych klientów.

MOŻE I POMOGŁO...

W jednym z grudniowych wydań „Gazety Współczesnej” zamieściliśmy tekst o smutnych wstrząsach i anonimowych dziełach, adresowany do szefów placówek handlowych. Można chyba domniemywać, że niektó-

rzy z nich potraktowali ambicjonalnie uwagi w nim zawarte.

Witryny wielu dąbrowskich placówek handlowych zostały estetycznie i barwnie udekorowane akcentami świątecznymi. Najpiękniejszy wystrój ma — jak się wydaje — „Małuch” — sklep z konfekcją dziecięcą, podległy „Marketowi”, którego kierowniczką jest Janina Łazuk.

Wielka szkoda, że nikt nie pomyślał o konkursie na najbardziej efektowną dekorację świąteczną witryn sklepowych. Może ktoś nie zapomniał o tym w przyszłym roku...? (sz)

ŻUBRY CZYTAJĄ?

Tradycja stała się już, że w piątki prasa do kiosków w Białowieżę dociera z opóźnieniem. Na lady wykładana jest zazwyczaj dopiero o godz. 9, a zdarza się, że i o godz. 13. Idąc rano do pracy, nikomu nie udaje się zapoznać z lekturą na sobotę i niedzielę. Oczywiście trzeba później cichem „wyskakiwać” z pracy, bo po południu co poczytniejsze tytuły (w tym i „GW”) są już nieosiągalne.

Ciekawe, gdzie ta prasa w drodze do Białowieży utyka? Wcześniej taki problem nie występował. A może żubry chcą być poinformowane i zatrzymują pakiet? To by nawet było logiczne, sądząc po stanie niektórych egzemplarzy gazet (rozzerwane, nadawane, przyniszczone). (haj)

Nasze telefony:

223-77
226-23

Komunikaty policji

8 grudnia ubr. ok. godz. 15-16 w Białymstoku na przejściu dla pieszych na ul. Bohaterów Monte Cassino, przy skrzyżowaniu z ul. Sw. Rocha, wydarzył się wypadek drogowy, w wyniku którego nieustalony samochód potrącił pieszego. Osoby będące świadkami tego zdarzenia, a szczególnie trzech młodzi mężczyźni w wieku ok. 20-25 lat, którzy załodze karetki pogotowia przekazali kartkę z numerem rejestracyjnym oraz marką pojazdu sprawcy proszeni są o osobisty lub telefoniczny kontakt z KRP w Białymstoku, ul. Bema 4, pokój 503, tel. 772-689 lub 772-572.

12 grudnia ubr. ok. godz. 10 w Białymstoku na skrzyżowaniu ul. Pułkownika i 27 Lipca przez samochód ciężarowy „Jelcz”, nr rej. BDK 332Z została potrącona kobieta. Osoby będące świadkami wypadku, proszone są o kontakt z KRP w Białymstoku, ul. Bema 4, pokój 507, tel. 772-479.

on odpowiedział, że są tutaj ludzie dwóch wyznań.

Wydaje mi się, że na wyświecenie tego domu przyjechał też posłaniec od Marszałka Piłsudskiego. Był on u nas, a w imieniu Marszałka trzymał u kogoś dzieci do chrztu.

Byli tam baronowie i hrabia

Pamiętam, że byli tam dwaj baronowie Manteufflowie z żonami i dziećmi, a także ich krewni z panem Ryszardem Manteufflem i z p. Zygmuntem Czyżem. Był też hrabia Ram z żoną (z Heronimową) i dużo innych bogatych ludzi. Ojciec był zadowolony, gdyż zebrano dużo pieniędzy.

Zapamiętałam też dzień poświęcenia Domu Ludowego — 17 listopada 1937 roku. Byłam z ojcem na tej uroczystości, będąc zdziwiona, że wysławiali dom dwaj duchowni — katolicki i prawosławny. Pytałam się ojca, dlaczego, a

Mnie zdaje się, że to było w tym czasie (...)

10 lutego 1940 roku naszą rodzinę i wielu innych Polaków wywieziono na Sybir. W 1941 roku, kiedy już szła wojna, ojciec został aresztowany, (...) a w 1944 powrócił do nas. Mieszkaliśmy w posiadłości Kmitów, tajszetskierajonu, irkuckiej oblasti. Ojciec poszedł pracować, ale NKWD nie zostawiło go w spokoju. Jak go wezwano za trzecim razem, serce nie wytrzymało. Po 10 minutach, gdy mu powiedziano żeby szedł

do komendatury, upadł i po chwili już nie żył.

W 1946 roku Polacy wrócili do Ojczyzny, a mnie i mojej matce nie pozwolono na powrót do Polski. Mama umarła w 1966 roku, a ja na zawsze zostałam na Syberii. W ojczyńskich stronach byłam dwa razy. Byłam i w Sokolem u rodziny Kozłowskich, która także była zesłana na Sybir. Opisałam to, co działo się z moją rodziną nie wspominając o głodzie, chłódzie i różnych upokorzeniach.

W 1989 roku ojciec, jako niewinnie osądzony, został zrehabilitowany.”

Tyle z listu. Droga Pani Kalino! Serce się raduje, gdy czyta się tak piękną polszczyznę po 50 latach rozłąki z Ojczyzną. To wielka rzecz zachować w pamięci, po tak długim czasie, język rodaków. Przesyłając Pani serdeczne pozdrowienia życzymy dobrego zdrowia i wszelkiej pomyślności. Te same słowa kierujemy do mieszkających w Pani stronach innych polskich Sybiraków.

S. DWORAKOWSKI

„O uśmiech i radość dziecka”

Magdalena Bednar przekazała 100 tys. zł, Alfreda i Stanisław Janczewscy 50 tys. zł, Anatoliusz Piekar — 15 tys. zł. Rozgłośnia Białostocka „Polskie Radio i Telewizja” — 206.400 zł, NSZZ Pracowników MPK — 100 tys. zł, dyrekcja i pracownicy MPK — 324.390 zł, Szkoła Podstawowa nr 45 — 276.900 zł. Te dary wpłynęły w ostatnich dniach na konto Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej. Przeznaczone mają być na zakup paczek świąteczno-noworocznych dla dzieci z biednych rodzin. Futrzarska Spółdzielnia Pracy ofiarowała na ten cel zabawki futrzane.

Zarząd Wojewódzki Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej wspólnie z naszą redakcją od kilku już lat tradycyjnie prowadzi akcję „O uśmiech i radość dziecka”. Co roku paczki otrzymywało około 400 dzieci, w tym roku — jak na razie — funduszy i darów wystarczy na 40. To bardzo mało. Rodzin, którym sytuacja materialna nie zawsze pozwala na zaspokojenie podstawowych potrzeb, jest coraz więcej. Dlatego odwołujemy się do wszystkich, którzy mogą pomóc w naszej akcji o wsparcie materialne.

Pieniądze można przekazywać na konta ZW PKPS w Białymstoku: Oddział Okręgowy NBP, nr 5021-3317 — 132, ZM PKPS w Białymstoku; Oddział Okręgowy NBP, nr 5021-3421-132, a także na konta zarządów terenowych tej organizacji, zaznaczając na przekazie „O uśmiech i radość dziecka”.

Zabawki, ubranka i książki przyjmowane są w siedzibie Zarządu Wojewódzkiego PKPS przy ul. Branickiego 25 w godz. 8-16 oraz siedzibach jednostek miejskich i gminnych PKPS.

Zwracamy się z apelem o pomoc do wszystkich zakładów pracy, przedsiębiorstw, instytucji, spółek, osób prywatnych. Potrzebujące dzieci wdzięczne będą za każdy życzliwy gest. (ib)

Taxi - po staremu

Ubiegłotygodniowa podwyżka cen benzyny sprawiła, iż w wielu województwach podnieśli też ceny za swe usługi taksówkarze. Niektóre Zrzeszenia Prywatnego Transportu zdecydowały, iż od kilku dni pobiera się opłatę „wskazania taksometru razy 220-250”. Białostoccy taksówkarze uznali, iż na razie wszystko zostanie po staremu. W Białymstoku płacimy zatem, jak dotychczas „wskazania taksometru razy 200”. (mip)

Forsa (w) płynie!

Wczoraj rano wytrysnęło. Ze studzienki na ul. Elektrycznej w Białymstoku (między Branickiego a Warszawską). Woda płynęła obficie (ok. 1 m sześć. na minutę — średnia cena w województwie wynosi 914 zł za tę objętość).

Niespodziewany ciek wzbogacał obficie Białkę. Nikomu to nie przeszkadzało. Obok znajdują się m.in. magistrat tudzież kilka innych urzędów, którym nie leży na sercu, że miejska kasa pusta a tu cieknie forsa! Ok. godz. 13 nadal ciekło! (mip)

Zamiast jutrzeńki

Pisaliśmy, ale nie pomogło! Zatem — jeszcze jedno przypomnienie. Między blokami nr 9 i 11 przy ul. Legionowej w BIALYMSTOKU od dłuższego czasu w miejscu, gdzie jest stosowny zakaz, parkują cztery samochody dostawcze i ciężarowe o numerach rejestracyjnych: BTG 61-49, BTK 30-78, BTG 00-78 i BTK 44-81. Administracja ponoć nie może sobie (albo — nie chce!) dać z nimi rady.

Mało, że autka parkują, to jeszcze, jako że sumiennie muszą ich właściciele od samego rana zarabiać na chlebek, trzeba maszynę uruchamiać przed nastaniem świtu. Zamiast więc porannego blasku jutrzeńki i radosnego piania koguta lokatorów okolicznych mieszkań budzi o niestosownej porze dziarskie „wrrrruuuumm! wrrrruuuumm!” zapuszczanych silników i tym podobne akustyczne efekty.

Jeszcze raz też przypominamy, iż po przeciwnej stronie ul. Legionowej znajduje się parking, gdzie samochody owe trzymać można i tamże — uruchamiać. (mip)

Skok do gipsu

Rok 1991 zaczął się dla ośmioletniego MAKSYMILIANA K., mieszkańca dzielnicy Białostockiej w Białymstoku niezbyt fortunnie. Jako miejsce zabawy wybrał, wraz z kolegami, budowany kościół przy ul. Radzyńskiej. Wszystko było dobrze do czasu, gdy przez nie zabezpieczony otwór w stropie budowli wpadł do podpiwniczenia. Trzeba było wezwać strażaków i pogotowie.

Ekipa Rejonowej Komendy Straży Pożarnej wyłaziła mocno poturbowanego malca z piwnicy i oddała w ręce lekarzy z karetą pogotowia. Chłopiec rozpoczął więc Nowy Rok od pobytu w szpitalu, gdzie stwierdzono lekkie wstrząśnienie i złamanie lewego ramienia. Na budowie zaś stwierdzono: obiekt nie zabezpieczony przed dostępem tzw. osób trzecich.

Rodzice przechodzą zwykle nad takimi doniesieniami do porządku dziennego zwłaszcza wtedy, gdy nie dotyczy to ich pociech. Warto jednak przestrzec latorośl przed figlami na placach budów, a gdy to nie pomaga — „podpedzić” naskiem rozum do głowy. Lepiej niech smarkacz popłacze w domu, niż potem w szpitalu. I w gipsie! (mip)

Spółdzielca Przedsiębiorstwo Produkcji Prefabrykatów Budownictwa Wiejskiego w Białymstoku, ul. Sienkiewicza 81/9, tel. 751-460, 751-430 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

- | | |
|-----------------------------|-----------------|
| 1. Kamaz 5211 | — 35.000.000 zł |
| 2. Jelcz 317D | — 30.000.000 zł |
| 3. Koparko-spycharka KSH 45 | — 12.000.000 zł |
| 4. Naczepa NW 180 | — 25.000.000 zł |
| 5. Koparka Białoruś | — 17.000.000 zł |
| 6. Star 28 ZS 4 | — 6.000.000 zł |
7. Trzy działki budowlane o pow. ok. 0,20 ha każda w cenie 8.400 zł/m kw., we wsi Trzciannie, gm. Trzciannie.

Pierwszy przetarg odbędzie się 22.01.1991 r. o godz. 11, drugi o godz. 12, w siedzibie przedsiębiorstwa. Wadium 10 proc. ceny wywoławczej wpłacić do kasy SPPPBW do godz. 10 w dniu przetargu.

Przedsiębiorstwo nie ponosi odpowiedzialności za wady ukryte.

k 7118-1

Przedsiębiorstwo Państwowej Komunikacji Samochodowej w Zambrowie ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na:

- Samochód ciężarowy marki Jelcz 325, nr rej. LOE 991H, nr inw. A-22002, nr siln. 118202471, nr podw. 01309, rok prod. 1982
cena wywoławcza 30.000.000 zł
- Samochód ciężarowy marki Star A-200, nr rej. LOE 790H, nr inw. A-42009, nr siln. 34684, nr podw. 38053, rok prod. 1984,
cena wywoławcza 22.000.000 zł
- Przyczepa towarowa typ D-83, nr rej. LOX 017G, nr inw. A-67045, nr podw. 743, rok prod. 1976, cena wywoławcza 10.000.000 zł

Ww. pojazdy można oglądać w przeddzień przetargu w godz. 7—15 w PPKS Zambrów. Przetarg odbędzie się w dniu 22 stycznia 1991 r. o godz. 10 w świetlicy Przedsiębiorstwa. Przystępując do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu do kasy przedsiębiorstwa. W razie niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 11.

k 7120-1

Bielsko Podlaskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Bielsku Podlaskim ogłasza PRZETARG PISEMNY na sprzedaż:

— części budynku o pow. 550 m kw. z przeznaczeniem na działalność gastronomiczno-handlową lub usługową położonego przy ul. 3 Maja 19. Cena wywoławcza 828.500.000 zł.

Wadium wynosi 10 proc. ceny wywoławczej płatne do kasy przedsiębiorstwa lub na rachunek bankowy Nr 370419-71 w PBK Warszawa O/Bielsk Podlaski. Oferty należy składać w siedzibie przedsiębiorstwa w terminie 7 dni od ukazania się ogłoszenia. Sprzedawcy przysługują prawo swobodnego wyboru ofert.

Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli oferent, którego oferta zostanie przyjęta, uchyli się od zawarcia umowy.

Wadium złożone przez oferentów, których oferty nie zostaną przyjęte, zostanie zwrócone bezpośrednio po dokonaniu wyboru oferty, a oferentów, których oferty zostały przyjęte — zostanie zarachowane na poczet ceny.

Zbývany środek trwały można oglądać w dni pracy przedsiębiorstwa w godz. 7—15.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 7073-1

SUR MILKI k.Giżycka ogłasza I i II PRZETARG NIEOGRANICZONY dla rolników na następujący sprzęt:

- | | |
|-------------------------------|----------|
| 1. ciągnik C-360 | — 1 szt. |
| 2. kombajn zbożowy Z056 | — 1 szt. |
| 3. opryskiwacz P031/0 | — 2 szt. |
| 4. przyczepa D-47A | — 4 szt. |
| 5. prasa samobieżająca Z-224 | — 1 szt. |
| 6. kosiarka rotacyjna ZTR-165 | — 3 szt. |
| 7. beczkowóz 3000 l | — 1 szt. |
| 8. shosokombajn KS 1,8 | — 2 szt. |

Przetarg odbędzie się w dniu 25.01.1991 r. o godz. 11 w biurze SUR Milki. Należy wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Zastrzegamy prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny lub wycofania sprzętu z przetargu.

k 7122-1

≡ Zbocze Syzyfa ≡

JAK SŁYSZĘ, pewne siły w Białymstoku przeznaczą nadtytuł tego felietonu, z Syzyfa robiąc kogós innego. Nie dziwi mnie to wcale, bowiem po pierwsze — felieton nigdy nie miał zrozumienia w tym regionie, po drugie — prawda, trochę odbiegająca od obiegowej, jednak klucze w oczy. Każdy chce czytać w gazecie coś, co potwierdzi jego własne przekonania, a my Polacy przekonania mamy niezłomne, indywiduane, każdy z nas ma jedną rację, i niech mi nikt nie mówi tutaj o tolerancji, bo po tolerancji trzeba jechać do Francji, a nie szwendać się po Krakowskim Przedmieściu czy bazarze na Bema.

Żydy z Antarktydy

Podczas mojego świątecznego pobytu w Warszawie zapytano mnie w pewnym zacnym domu: a jak tam u was na kresach z Żydami? — Kresy — odpowiedziałem — to są bardziej tu u was w stolicy, a jak jeszcze rządzenie przeniesie się do Gdańska, to nawet tego miana nie wolno wam będzie używać. Gdańsk będzie przez lata odrażał i wywalił likwidację stoczni, która to decyzja wyszła z Warszawy, i będzie odrażał wywalił dziesięciolecia bycia prowincją i wtedy da wam popalić. Będziecie musieli zejść do podziemia. Do podziemia!!! Do Hadesu!!!

W taki sposób udało mi się zakończyć dyskusję na temat Żydów, ponieważ moi gospodarze pobiegli do sklepu gromadzić zapasy żywności i zapalek na długie lata podziemia. No bo jak tu rozmawiać o Żydach, jak tu w ogóle rozmawiać o problemie, skoro on nie istnieje. Ale istnieje na murach i istniał w przemówieniach wyborczych prezydenta. Czy to nie jest czasem dziwne, że w największą histerię na temat antysemityzmu wpadała zawsze „Gazeta Wyborcza” dowodzona przez Michnika? Czy nie jest dziwne, że mówi o tym najczęściej przepłytywany przez dziennikarzy Andrzej Szczypiorski? Pisarz skądinąd na pograniczu geniuszu intelektualnego. Kiedy tylko jakiś matołek z fryzurą indyjskiego wojownika wymalował aparytem na ścianie czy grobowcu gwiazdę Dawida, już leciał tam poseł Robota, a za nim fotoreporterzy „Wyborczej” i opisywali to wszystko, a obfotograf-

owywali, a snuli domysły, tworzyli komentarze i pisali, pisali, pisali. Te wypociny czytał jakiś inny matołek spod znaku skin-head w Raciborzu i dla draki oraz z nudów leciał malować na ścianach hasła antyżydowskie, bo miał nadzieję — jak się okazało słusznie — że i do Raciborza przyjadą reporterzy i coś napiszą, sfotografują, skomentują. I jak kraj długi i szeroki niesła się fala napisów, znaków, sformułowań. To jedno z dwóch zjawisk, o których ostatnio mówią politycy i publicyści, zjawisk dotyczących rzekomego antysemityzmu.

O drugim jego obliczu znakomicie pisze we „Wprost” znowu Szczypiorski. Warto zacytować: „Oto Jan Kowalski siedzi w Pcimiu i myśli — dlaczego w Polsce jest źle? Przecież ja, Polak, kocham ten kraj, dobrze mu

żyć, jak wszyscy rodacy. Złe się dzieje na pewno nie z winy Polaków. Winni są Niemcy. No tak, ale oni spustoszyli nas 50 lat temu. Ruscy są winni. Ale oni już poszli. Kto więc dzisiaj rządzi i wprowadza całą tę biedę? Oczywiście — Żydy, bo oni są wszędzie”.

TAK Polak Polakowi daje buzi, bo oni Polskę kochają, a zza węgla spogląda na życiorys rządzących, bo tam może tkwić przyczyna wszystkiego złego. Tak myśli wczorajsza „siła przewodnia”, czyli klasa robotnicza. Jednak nikt zdrowo myślący na świecie nie przejmie się tym, co sobie myśli klasa robotnicza, bo Pan Bóg tak stworzył świat, że klasie robotniczej przykazał mało się uczyć, mało zatem rozumieć, a dużo i dobrze pracować. Jeżeli jednostka się wybija i dzięki nadzwyczajnym zdolnościom lub sygnałowi z kosmosu, od jakiejś wyższej cywilizacji, zostaje prezydentem, to jest to tylko wyjątek, który — jak to wyjątek — potwierdza regułę. Wałęsa w kampanii wyborczej coś tam wspominał o Żydach, bo chciał przekonać do siebie jakiegós tam właśnie Kowalskiego z Pcimia, ale już dzisiaj takich kwestii z ust prezydenta nie usłyszy. Na pewno nie! Bo prezydent doskonale wie, że na ścianach malują przylpnięte małolaty, a Kowalski z Pcimia chociaż raz w życiu chciałby usłyszeć pochwałę swego sposobu myślenia, bo z gazet tego nie usłyszy. Z tych felietonów także nie.

OLDBOY

Do Białowieży autobusem na szynach

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, władze PKP wprowadzą od 1 stycznia na linii kolejowej Hajówka—Białowieża kursowanie prototypowego autobusu szynowego, eliminując tym samym z tej trasy normalne składki wagonowe. Krok ten podjętowany jest z tym stanem podkładów kolejowych oraz stosunkowo niedużym ruchem pasażerskim. Dwuautobusowy skład będzie mógł zabierać ponad 60 podróż-

W odpowiedzi na opublikowany przez nas materiał o rodzinie G.

z Bielska Podlaskiego otrzymaliśmy list **Mikołaja Roszczenki** — dyrektora Szkoły Podstawowej nr 4, do której uczęszcza trójka dzieci pani G.

Nadawca listu zarzuca autorce reportażu, że nie napisała całej prawdy. Wylicza fakty, o których publikacja nie wspomina. Nie wiem, czy dla dobra dzieci warto wszystko ujawniać, ale niektóre fragmenty przytoczymy.

Najpierw przypomnijmy jednak, że M. G. jest samotną matką wychowującą czterech synów. Nasi czytelnicy w ramach akcji „SOS” przekazali im ubrania. Zawieźliśmy je i przy okazji napisaliśmy jak matka z chłopcami radzą sobie w życiu. Okazało się, że dowodzi tego list dyrektora szkoły — że obraz swojej rodziny, jaki zaprezentowała pani G. nie pokrzywdzi się z tym, jak ją widzi środowisko.

Dyrektor M. Roszczenko zarzuca matce niewłaściwą postawę i niedobry wpływ na wychowanie synów. Wylicza formy pomocy, którą rodzina otrzymała z różnych instytucji.

Jeśli przyznawano różne kwoty, znaczy, że uznano, iż

Wspieranie jest tej rodzinie potrzebne. Celem autorki publikacji nie było przedstawianie bilansu pomocy, ale pokazanie, jak na sytuacji swojej rodziny patrzy matka czwórki chłopców.

Matka chciałaby podjąć pracę — tak powiedziała reporterce — a ponieważ o zatrudnienie nie jest łatwo, autorka publikacji zwróciła się w tekście do władz miasta o pomoc w tej sprawie. Tekst

Śladem publikacji

Teraz szkoła nie dysponuje stypendiami, ale dzieci znajdujące się w trudnej sytuacji materialnej kilka razy do roku dostają zapomogi. Dzieci pani G. otrzymywały je w styczniu 1989 r. (15 tys. zł), czerwcu 1989 — 24 tys. zł, li-

stopadzie 1989 — 40 tys. zł i grudniu 1989 — 12 tys. zł.

Od 1 września do chwili obecnej chłopców korzystających z bezpłatnego żywienia w postaci zup (wartość dzienna 450 zł), które finansuje komitet rodzicielski. We wrześniu 1990 r. otrzymali konserwy mięsne, które szkoła uzyskała z TPD.

Nieprawdą jest, że najmłodszemu synowi pani M.G., mimo próśb matki, nie został przyjęty do „zerówki”. Matka po prostu nie zapisała go w terminie i potem musiał chodzić do szkoły przy ul. 1 Maja odległej o 500 metrów. Nieprawdą jest również, że pani G.

Funda „Św Wod

ŚWIĘTADA pod Wasilii słynie z cudów. Tu w 1719 roku kupowana została kapliczka z tradycją, jej fundatorem był Jan Kowalski, „będąc ślepym, ofiarę do tego miejsca św. otarłszy wodą oczu, niast przejrzał”.

Współczesniacy potwierdzili kłódkę wodę źródła nie wykazywały, że zawa bogaty zestaw biopłoków. Radzieści zaś że miejsce, skąd wypływa, należy do strefy morze poprzez swoje promienie, wywierają dony wpływ na organizmika.

Biorąc toko pod uwagę, Oddziałki Zespołu Ludzi Fundacji „Święta wofreda Pawelska — rka idei i zarazem przycią odu ZLDW do wydobywania omu Pielgrzymu imrzego Popieluski iowy Drogi Krzyżowej.

Odaz, dziego roku poznali, że koma ma wielu zwolenników.ony przez ZLDW „Sylw gwiazda” zgromadzi 350 uczestników, którzyociela św. Wojciecha w autokarem do Wasilkowa z pochodniami przeszedli Wody, gdzie k. Tajko — proboszcz wasilkoparli. Przemienienia p. odprawli masę św. Po ognisko i pieczone kiełbasy uczestników sylw marszu postanowia spć co jakiś czas na imprezoczynnych organizowanodyboda pieniędy na cielei Wody. Najbliższa —kanie z kółkami, khowane jest na 13 stycznia z występow kółdnie zorganizowanych dżacy Wojewódzkiego Kultury — przeznaczony na wzbogacenie Fundac informac na temat impskć można pod numerem 284-48.

Wszystkim chcieliby wesprzeć. Fundacji „Święta Wodemy konwówkę” ponad 1,5 mln złotych.

Wszystkim chcieliby wesprzeć. Fundacji „Święta Wodemy konwówkę” ponad 1,5 mln złotych.

(ib)

JEDNA TRZECIA odwateli Drugiej Rzeczypospolitej — stanowią mniejszości narodowe. Wiele już napisano o błędach, oscylujących między daniem do asymilacji państwowej a próbami polonizacji, polityki narodowościowej ówczesnych rządów. Generalnie była ona jednak o wiele bardziej tolerancyjna niż naszych sąsiadów za wschodnią i zachodnią granicą. Warto też przypomnieć niektóre z zastosowanych wtedy rozwiązań.

Sześdziesiąt lat temu, dokładnie 13 stycznia 1931 r.,

Sześdziesiąt lat temu

minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, **Ślawomir Czerwinski**, wydał rozkaz w sprawie dni świątecznych, w których młodzież wyznania prawosławnego mogła być zwalniana od zajęć szkolnych (zarządzenie to zmieniło poprzednio obowiązujące z 1923 r.) Minister wymieniał w nim następujące święta stałe:

Sw. Bazylego Wielkiego — 14 stycznia (według starego stylu 1 stycznia), Trzech Króli — 19 stycznia (6 I st. st.), Oczyszczenie Przenajświętszej Marii Panny — 15 lutego (2 II st.), Zwiastowanie Przenajświętszej Marii Panny — 7 kwietnia (5 III st.), Św. Jerzego — 6 maja (23 IV st.), Narodzenie Przenajświętszej Marii Panny — 21 września

JAN JERZY MILEWSKI

Całusy w słuchawkach

W TYM ROKU panie z biłostockiej międzyimstowej mniej miały pracy w święta niż przed laty. Podobnie było w Suwałkach i Łomży. Polacy próbują oszczędzać także na rozmowach telefonicznych. Nic dziwnego, są bardzo drogie. Połączenie z USA kosztuje gadałowego rozmówcę telefonowego do biłostockiej równowartość 2,5 USD za minutę rozmowy, podczas gdy rozmówca z drugiej półkuli płaci za tę samą usługę 1 USD.

A jednak byli i tacy, którzy rozmawiali z bliskimi po 100 minut. Jeden z abonentów zapłacił w święta za „rozmówkę” ponad 1,5 mln złotych.

Dla centrali międzyimiastowych połączenia ze Stanami Zjednoczonymi są faktami

prawie szkolną dla chłopców, w październiku — ponad 475 tys. zł na dopłatę do czynszu mieszkaniowego, w grudniu — 400 tys. zł na zakup odczyty.

Przez osiem lat pani G. pracowała w PBRoi jako sprzątaczką. Pracę porzuciła bez wypowiedzenia. Zarejestrowała się w biurze pracy i dostała skieroowanie do zakładu krawetek Tam się nie zgłosiła.

Pani G. jest osobą wygodną, która palcem nie kiwnie w swojej sprawie, a tylko czeka na „datki” i zaprasza do siebie przedstawicieli „Gazety”, aby się poskarżyć jaka ona jest biedna. Gdyby jeszcze chciała przed pania redaktorem mówić całą prawdę o sobie i rodzinie i zajmować się dziećmi jak prawdziwa matka. Tyle instytucji chce jej pomóc i pomaga tak, że dziecko nie umrą z głodu i z zimna.

Prawdziwość podanych przez szkołę faktów jest do sprawdzenia w bielskich urzędach, gdzie pracują ludzie nieobojętni na czys niedostatek, ale nie mogą również godzić się na podawanie w „Gazecie” półprawd nawet w najbardziej szlachetnym celu”.

podpisał dyrektor szkoły mgr Mikołaj Roszczenko

(ib)

W OKRESIE poświęconym na targach w naszym regionie zjawilo się niewielu kupujących i sprzedających. Dość znacznie wzrosły ceny niektórych towarów.

W Zambrowie handlowano przede wszystkim koniami. Za jednoroczne zwierzę żądano 6—7,5 mln zł lub 20 tys. zł za kg, dwuletnie — 8—10 mln (18 tys. za kg), dorosłe — 8—14 mln zł. Krowy z przechodkiem oferowano po 2,5—3,4 mln, zaś cielęta za 11—12 tys. zł za kg. Para prosiąt w zależności od wagi, kosztowała 60—800 tys. zł, warchlak 800 tys.

Drogie było tu także zboże,

Prawda jest właśnie taka trudna

Rozmowa z KRZYSZTOFEM PALIŃSKIM, członkiem Krajowego Komitetu Założycielskiego Unii Demokratycznej

— Był pan jednym z przedstawicieli województwa biłostockiego — na warszawskim spotkaniu 2 grudnia członków Ruchu Obywatelskiego Akcja Demokratyczna, Forum Prawicy Demokratycznej i krakowskiego Sojuszu na Rzecz Demokracji. Wówczas Tadeusz Mazowiecki zaproponował utworzenie Unii Demokratycznej. W tydzień później stał się Pan jednym z organizatorów biłostockiego zebrania otwartego, mającego na celu powołanie Unii w naszym województwie. Co skłoniło Pana do takiego działania?

— W kampanii prezydenckiej pracowałem w komitecie wyborczym Tadeusza Mazowieckiego. To zmobilizowało mnie do dalszego działania w grupie osób popierających premiera już w wyborach. W Warszawie na zjeździe większość stanowili przedstawiciele komitetów wyborczych, często członkowie ROAD. Wszyscy zebrani postanowili utworzyć Unię Demokratyczną, która byłaby kontynuacją i poparciem dla programów i pomysłów ludzi skupionych wokół Tadeusza Mazowieckiego. Pomysły, które znalazły w znaczonej mierze, ale nie w pełni, wyraz w polityce jego rządu. Mówię w znaczonej mierze dlatego, iż był to rząd dość ubieżawnowolniony w swoich decyzjach. Chciałby przez przetrwały ale funkcjonujący układ koalicyjny, z którego na dwa miesiące przed wyborami wystąpiło PSL; uklad, który od dawna podważano i atakowano tak jak od dawna podważano i atakowano rząd.

— W Unii Demokratycznej pewni są członkowie ROAD, FPD i ci wszyscy, którzy wchodzili w skład komitetów wyborczych Tadeusza Mazowieckiego. Są to siły liczebno skromne. Liczyicie państwo głównie na udział nie zrzeszonych. Jak chcecie ich pozyskać, ludzi zmęczonych polityką, żyjących w takich a nie innych warunkach, po takich a nie innych wyborach?

— Sądę, że znaczenie polityka jest pewnym mitem, który funkcjonuje, którego nie weryfikuje się, zakładając, że istnieje musi. Należałoby jednak zapytać, jaką polityką i przeciwko czemu ono znudzić się jest skierowane.

— Sądę, że znaczenie polityka jest pewnym mitem, który funkcjonuje, którego nie weryfikuje się, zakładając, że istnieje musi. Należałoby jednak zapytać, jaką polityką i przeciwko czemu ono znudzić się jest skierowane.

— Sądę, że znaczenie polityka jest pewnym mitem, który funkcjonuje, którego nie weryfikuje się, zakładając, że istnieje musi. Należałoby jednak zapytać, jaką polityką i przeciwko czemu ono znudzić się jest skierowane.

— Sądę, że znaczenie polityka jest pewnym mitem, który funkcjonuje, którego nie weryfikuje się, zakładając, że istnieje musi. Należałoby jednak zapytać, jaką polityką i przeciwko czemu ono znudzić się jest skierowane.

— Sądę, że znaczenie polityka jest pewnym mitem, który funkcjonuje, którego nie weryfikuje się, zakładając, że istnieje musi. Należałoby jednak zapytać, jaką polityką i przeciwko czemu ono znudzić się jest skierowane.

— Sądę, że znaczenie polityka jest pewnym mitem, który funkcjonuje, którego nie weryfikuje się, zakładając, że istnieje musi. Należałoby jednak zapytać, jaką polityką i przeciwko czemu ono znudzić się jest skierowane.

— Sądę, że znaczenie polityka jest pewnym mitem, który funkcjonuje, którego nie weryfikuje się, zakładając, że istnieje musi. Należałoby jednak zapytać, jaką polityką i przeciwko czemu ono znudzić się jest skierowane.

— Sądę, że znaczenie polityka jest pewnym mitem, który funkcjonuje, którego nie weryfikuje się, zakładając, że istnieje musi. Należałoby jednak zapytać, jaką polityką i przeciwko czemu ono znudzić się jest skierowane.

— Sądę, że znaczenie polityka jest pewnym mitem, który funkcjonuje, którego nie weryfikuje się, zakładając, że istnieje musi. Należałoby jednak zapytać, jaką polityką i przeciwko czemu ono znudzić się jest skierowane.

— Sądę, że znaczenie polityka jest pewnym mitem, który funkcjonuje, którego nie weryfikuje się, zakładając, że istnieje musi. Należałoby jednak zapytać, jaką polityką i przeciwko czemu ono znudzić się jest skierowane.

— Sądę, że znaczenie polityka jest pewnym mitem, który funkcjonuje, którego nie weryfikuje się, zakładając, że istnieje musi. Należałoby jednak zapytać, jaką polityką i przeciwko czemu ono znudzić się jest skierowane.

— Sądę, że znaczenie polityka jest pewnym mitem, który funkcjonuje, którego nie weryfikuje się, zakładając, że istnieje musi. Należałoby jednak zapytać, jaką polityką i przeciwko czemu ono znudzić się jest skierowane.

— Sądę, że znaczenie polityka jest pewnym mitem, który funkcjonuje, którego nie weryfikuje się, zakładając, że istnieje musi. Należałoby jednak zapytać, jaką polityką i przeciwko czemu ono znudzić się jest skierowane.

— Sądę, że znaczenie polityka jest pewnym mitem, który funkcjonuje, którego nie weryfikuje się, zakładając, że istnieje musi. Należałoby jednak zapytać, jaką polityką i przeciwko czemu ono znudzić się jest skierowane.

— Sądę, że znaczenie polityka jest pewnym mitem, który funkcjonuje, którego nie weryfikuje się, zakładając, że istnieje musi. Należałoby jednak zapytać, jaką polityką i przeciwko czemu ono znudzić się jest skierowane.

— Sądę, że znaczenie polityka jest pewnym mitem, który funkcjonuje, którego nie weryfikuje się, zakładając, że istnieje musi. Należałoby jednak zapytać, jaką polityką i przeciwko czemu ono znudzić się jest skierowane.

— Sądę, że znaczenie polityka jest pewnym mitem, który funkcjonuje, którego nie weryfikuje się, zakładając, że istnieje musi. Należałoby jednak zapytać, jaką polityką i przeciwko czemu ono znudzić się jest skierowane.

— Sądę, że znaczenie polityka jest pewnym mitem, który funkcjonuje, którego nie weryfikuje się, zakładając, że istnieje musi. Należałoby jednak zapytać, jaką polityką i przeciwko czemu ono znudzić się jest skierowane.

— Sądę, że znaczenie polityka jest pewnym mitem, który funkcjonuje, którego nie weryfikuje się, zakładając, że istnieje musi. Należałoby jednak zapytać, jaką polityką i przeciwko czemu ono znudzić się jest skierowane.

— Sądę, że znaczenie polityka jest pewnym mitem, który funkcjonuje, którego nie weryfikuje się, zakładając, że istnieje musi. Należałoby jednak zapytać, jaką polityką i przeciwko czemu ono znudzić się jest skierowane.

— Sądę, że znaczenie polityka jest pewnym mitem, który funkcjonuje, którego nie weryfikuje się, zakładając, że istnieje musi. Należałoby jednak zapytać, jaką polityką i przeciwko czemu ono znudzić się jest skierowane.

— Sądę, że znaczenie polityka jest pewnym mitem, który funkcjonuje, którego nie weryfikuje się, zakładając, że istnieje musi. Należałoby jednak zapytać, jaką polityką i przeciwko czemu ono znudzić się jest skierowane.

— Sądę, że znaczenie polityka jest pewnym mitem, który funkcjonuje, którego nie weryfikuje się, zakładając, że istnieje musi. Należałoby jednak zapytać, jaką polityką i przeciwko czemu ono znudzić się jest skierowane.

— Sądę, że znaczenie polityka jest pewnym mitem, który funkcjonuje, którego nie weryfikuje się, zakładając, że istnieje musi. Należałoby jednak zapytać, jaką polityką i przeciwko czemu ono znudzić się jest skierowane.

— Sądę, że znaczenie polityka jest pewnym mitem, który funkcjonuje, którego nie weryfikuje się, zakładając, że istnieje musi. Należałoby jednak zapytać, jaką polityką i przeciwko czemu ono znudzić się jest skierowane.

— Sądę, że znaczenie polityka jest pewnym mitem, który funkcjonuje, którego nie weryfikuje się, zakładając, że istnieje musi. Należałoby jednak zapytać, jaką polityką i przeciwko czemu ono znudzić się jest skierowane.

— Sądę, że znaczenie polityka jest pewnym mitem, który funkcjonuje, którego nie weryfikuje się, zakładając, że istnieje musi. Należałoby jednak zapytać, jaką polityką i przeciwko czemu ono znudzić się jest skierowane.

— Sądę, że znaczenie polityka jest pewnym mitem, który funkcjonuje, którego nie weryfikuje się, zakładając, że istnieje musi. Należałoby jednak zapytać, jaką polityką i przeciwko czemu ono znudzić się jest skierowane.

— Sądę, że znaczenie polityka jest pewnym mitem, który funkcjonuje, którego nie weryfikuje się, zakładając, że istnieje musi. Należałoby jednak zapytać, jaką polityką i przeciwko czemu ono znudzić się jest skierowane.

— Sądę, że znaczenie polityka jest pewnym mitem, który funkcjonuje, którego nie weryfikuje się, zakładając, że istnieje musi. Należałoby jednak zapytać, jaką polityką i przeciwko czemu ono znudzić się jest skierowane.

— Sądę, że znaczenie polityka jest pewnym mitem, który funkcjonuje, którego nie weryfikuje się, zakładając, że istnieje musi. Należałoby jednak zapytać, jaką polityką i przeciwko czemu ono znudzić się jest skierowane.

— Sądę, że znaczenie polityka jest pewnym mitem, który funkcjonuje, którego nie weryfikuje się, zakładając, że istnieje musi. Należałoby jednak zapytać, jaką polityką i przeciwko czemu ono znudzić się jest skierowane.

— Sądę, że znaczenie polityka jest pewnym mitem, który funkcjonuje, którego nie weryfikuje się, zakładając, że istnieje musi. Należałoby jednak zapytać, jaką polityką i przeciwko czemu ono znudzić się jest skierowane.

— Sądę, że znaczenie polityka jest pewnym mitem, który funkcjonuje, którego nie weryfikuje się, zakładając, że istnieje musi. Należałoby jednak zapytać, jaką polityką i przeciwko czemu ono znudzić się jest skierowane.

— Sądę, że znaczenie polityka jest pewnym mitem, który funkcjonuje, którego nie weryfikuje się, zakładając, że istnieje musi. Należałoby jednak zapytać, jaką polityką i przeciwko czemu ono znudzić się jest skierowane.

— Sądę, że znaczenie polityka jest pewnym mitem, który funkcjonuje, którego nie weryfikuje się, zakładając, że istnieje musi. Należałoby jednak zapytać, jaką polityką i przeciwko czemu ono znudzić się jest skierowane.

— Sądę, że znaczenie polityka jest pewnym mitem, który funkcjonuje, którego nie weryfikuje się, zakładając, że istnieje musi. Należałoby jednak zapytać, jaką polityką i przeciwko czemu ono znudzić się jest skierowane.

— Sądę, że znaczenie polityka jest pewnym mitem, który funkcjonuje, którego nie weryfikuje się, zakładając, że istnieje musi. Należałoby jednak zapytać, jaką polityką i przeciwko czemu ono znudzić się jest skierowane.

— Sądę, że znaczenie polityka jest pewnym mitem, który funkcjonuje, którego nie weryfikuje się, zakładając, że istnieje musi. Należałoby jednak zapytać, jaką polityką i przeciwko czemu ono znudzić się jest skierowane.

— Sądę, że znaczenie polityka jest pewnym mitem, który funkcjonuje, którego nie weryfikuje się, zakładając, że istnieje musi. Należałoby jednak zapytać, jaką polityką i przeciwko czemu ono znudzić się jest skierowane.

— Sądę, że znaczenie polityka jest pewnym mitem, który funkcjonuje, którego nie weryfikuje się, zakładając, że istnieje musi. Należałoby jednak zapytać, jaką polityką i przeciwko czemu ono znudzić się jest skierowane.

— Sądę, że znaczenie polityka jest pewnym mitem, który funkcjonuje, którego nie weryfikuje się, zakładając, że istnieje musi. Należałoby jednak zapytać, jaką polityką i przeciwko czemu ono znudzić się jest skierowane.

— Sądę, że znaczenie polityka jest pewnym mitem, który funkcjonuje, którego nie weryfikuje się, zakładając, że istnieje musi. Należałoby jednak zapytać, jaką polityką i przeciwko czemu ono znudzić się jest skierowane.

— Sądę, że znaczenie polityka jest pewnym mitem, który funkcjonuje, którego nie weryfikuje się, zakładając,

RADIO PROGRAM I

Wiadomości: 0.02, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 18.00, 20.00, 21.00, 22.00, 0.01 Muzyka nocna; 5.30 Poranne rozmaitości rolnicze; 6.00 Sygnały dnia, 7.00 Dziennik poranny; 8.15 Radio Biznes; 8.45 Special English; 9.00 Czwarty porok roku; 10.30 „Zony z Hollywood” — odc. pow.; 10.40 Folkowe granie; 11.05 Szkoda gadać?; 11.30 Przeboje non stop; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.25 Gorący temat; 12.35 Radio kierowców; 13.08 Świat operetki; 13.35 Rolnicza antena; 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm”; 16.10 Muzyka i aktualności; 16.50 Dziennik Radia Wiatyńskiego; 17.05 Magazyn naukowy „Eterna”; 17.30 Radio Sat; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom; 20.15 Koncert zyczeń; 20.45 „Obóz wszystkich świętych” — odc. pow.; 21.08 Kronika sportowa; 21.30 Dziwny jest ten rok; 22.05 Rozważania po capstrzyku; 22.15 Nagranie z anegdoty; 23.00 Dziennik wieczorny; 23.15 Panorama świata; 23.30 Moskwa z melodia i piosenka;

PROGRAM III

Serwis Trójki: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 14.00, 16.00, 17.00, 18.00, 23.00; 5.00 Zapraszamy do Trójki; 7.30 Polityka; 8.15 Business news; 8.30 „Polowanie na Czerwony Październik” — odc. pow.; 9.05 Bez względu na pogodę; 9.30 Folk w pigułce; 10.30 „Przypadki Augie’go Marcha” — odc. pow.; 10.50 Blues w pigułce; 11.00 Kilka słów o...; 11.10 Jazz w pigułce; 11.20 Kilka słów o...; 11.30 W stylu koncertującym; 12.00 Radio Kanada; 12.07 W tonacji Trójki; 13.00 „Polowanie na Czerwony Październik” — odc. pow.; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14.00 Mistrzowie szkoły berlińskiej; 15.00 Posłuchaj warto; 15.15 Brum; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 18.05 Informacje sportowe; 18.15 Klub Trójki (1); 19.15 Klub Trójki (2); 19.30 Złote

11.50 „Przypadki Augie’go” — odc. pow.; 20.00 Radio MannEx; 20.45 Punctus kontra punctum; 21.30 D. Ellington i jego muzyka; 21.55 Folkowe płyty lat 80-tych; 22.45 Opera tygodnia; 23.05 Polityka; 23.10 Soul muzyka duszy; 23.50 „Nas czworo”; 24.00 — 4.00 Trójka pod księżycem.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

5.30 Kurier Poranny; 8.15 Białoruski Magazyn Radiowy — odc. pow.; 9.00 Prochowicz i S. Poznanski; 12.30 Music Radio CD: Joy Division — „Closer”; Depeche Mode — „Personal Jesus”; 16.00 Regionalna Popołudniówka Radiowa; 16.15 Zadzwoń do nas; 23.00 — prowadzi A. Godlewski; 17.30 „Magazyn ekologiczny” — odc. pow.; 18.00 Aktualności; 18.05 Gwiazdy rytmy, nastroje; 18.30 „Bractwo Młodzieży Prawosławnej” — aud. J. Leszczyńskiego; 18.45 Koledy prawosławne; 19.00 Zofia Gładyszewska zaprasza...; 22.00 BBC (retransmisja); 22.30 Music Radio CD.

TELEWIZJA PROGRAM I

8.00 „Dzień dobry” — poranny magazyn rozmaitości; 9.00 Wiadomości poranne; 9.10 „Domowe przedszkole”; 9.35 „Bal na dworcu w Kolszkach” — film fab. prod. polskiej; 11.55 Aktualności telegazety; 12.00—15.00 Telewizja edukacyjna; 12.00 Wokół nas — Potrzebna jest uwaga; 12.30 Wśród ludzi — Koope-racja; 13.00 Chemia — powtórzenie wiadomości; 13.30 Spotkania z literatu-

11.50 „Miesiąc niedziel” — film fab prod ang; 13.30 „Dookoła świata” — Na polskim Camal Trophy; 14.00 CNN — Headline News; 14.15 Magazyn ekologiczny; 14.45 Studio aktywnej telewizji; 15.00 „Ulica Sezamkowa” — program dla dzieci; 16.00 Program dnia; 16.05 „W kontakcie ze światem” — Huragan Irena; 17.00 „National geographic” — serial dokument prod USA; 18.00 Program lokalny; 18.30 Nowenna do Matki Boskiej Nieustającej Pomocy; 19.00 „Obserwator”; 19.30 Język angielski; 20.00 Wrocław na antenie Dwójki — w programie m.in.: — „Przed debiutem” — — „Rzeźby mistrza Pinzla” — — „Zimowe piosenki z Bal-lady”; 21.00 „Wywiady Ireny Dzie-dzic” — Maciej Hłowiecki; 21.30 Panorama dnia; 21.45 Sport; 21.55 „Miesiąc niedziel” — film fab prod ang; 23.35 „Teatr, czyli świat” — z Janem Nowickim rozmawia Andrzej Żurowski; 0.05 Komentarz dnia; 0.10 CNN — Headline News

PROGRAM II

7.55—11.00 Telewizja śniadaniowa; 7.55 Powitanie; 8.00 Panorama dnia; 8.10 „Ulica Sezamkowa” — program dla dzieci; 9.10 Retransmisja obrad Sejmu

TELEWIZJA SATELITARNĄ

SKY ONE

do 8.30 Krykiet; 8.30 Kot DJ (też o 16.45); 9.40 Playabout and mus Pepperpat; 10.00 Teleturnie; 11.30 Młodzi lekarze; 12.00 Śmiali i piękni; 12.30 Młodzi i niesfori; 13.30 Sprzedaż stulecia (też o 19.30); 14.00 Prawdziwe wyznania; 14.30 Inny świat; 15.15 Loving; 15.45 Tu Lucy; 16.15 Oczarowana; 18.00 Zagubiony w kosmosie; 19.00 Wieży rodzinne; 20.00 Miłość od pierwszego wejrzenia (też o 23.00); 21.00 Conduct Unbecoming — film fab. o staro-swieckim kodeksie honorowym bengalskich lam-sierów; 23.30 Wilkołak; 0.00 Krykiet; 1.00 Rozrywka nocą

EUROSPORT

8.30 Eurobik (też o 14.00); 9.00 Hokej NHL; 10.00 Piływanie z Australii (też o 22.15); 14.30 Funboarding z Hawajów; 15.30 Futbol uczelniany w USA; 16.30 Formuła 1 — sezon A. Senny; 18.00 Siatkówka z Belgii; 19.00 Hiszpańskie gole; 19.30 Wiadomości sportowe z Europy (też o 0.15); 20.00 Zapasy; 22.00 Paryż — Dakar (też o 0.45); 1.00 Narty: slalom kobiet z Austrli

RTL PLUS

6.00 Kreskówki; 6.10 Bajki z całego świata; 6.35 Rozrywka z Rzymu; 7.00 Rodzina Jetsonów; 7.25 Podróż Guliwera; 8.40 Li-la Launebaer; 10.00 Minishow z playbackiem; 11.00 Lili; 12.20 Człowiek wart 6 mln dolarów; 13.00 Mój ojciec jest nie z tej ziemi; 13.25 Skarb wisielca; 14.45 Film; 16.10 Uparciuch; 17.50 Al Mundy; 19.00 Knight Rider (też o 0.45); 19.55 Mocne czasy; 21.35 Szeft; 23.10 Film

W BIAŁYMSTOKU TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Węgier-ki w Białymstoku — „Wesele” (duża scena), godz. 10 i 17; Państwowy Teatr Lalek w Łom-ży — „Jasełka kurpiowskie”, godz. 10 i 12.

KINA W BIAŁYMSTOKU

„Pekój” — „Kickboxer” (USA, 1. 15), godz. 13, 15.30, 17.45 i 20; „Ton” — Kino lektur szkolnych: „Chłopcy z Placu Broni” (weg.), godz. 9; „Nie nie widziałem, nie nie słyszałem” (USA, 1. 15), godz. 11, 13, 15.30, 17.45 i 20; „Syrena” — „Boskie ciała” (USA, 1. 12), godz. 11; „Małpia intryga” (USA, 1. 15), godz. 13; „Tatuaz” (USA, 1. 15), godz. 15.30; „Nocne gry” (USA, 1. 18), godz. 17.45 i 20; „Studio” — Filmy ze Schwarze-neggerem: „Pamięć absolutna” (USA, 1. 15), godz. 11, 13, 15, 17 i 19; „Obóz amazoński” (USA, 1. 19), godz. 21 (erotyki).

KINA W WOJEWÓDZTWACH

BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Missisipi w ogniu” (USA, 1. 15); Dąbrowa Białostocka — „Kos-miczne jaja” (USA, 1. 12), „E.S.D.” (polsk., 1. 12).

Łapy — „Karate Kid” (USA, 1. 12); Siemiatycze — „Winnetou w Do-linie Śmierci” (RFN-jug.-włosk., 1. 12); Sokółka — „Po godzinach” (USA, 1. 18).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Kadr” — „Tatuaz” (USA, 1. 15); Łomża „Millenium” — „Parszy-we dranie” (USA, 1. 15); Grajewo — „Cobra” (USA, 1. 15); Wysokie Mazowieckie — „Kara-tecy z kanionu Żółtej Rzeki”; Zambrów — „Linia Śmierci” (ang., 1. 18).

SUWALSKIM

Suwałki „Baltyk” — „Stowarzy-szenie Umarłych Poetów” (USA, 1. 15); Augustów — „Tango i Cash” (USA, 1. 15); Biała Piska — „Rybka zwana Wanda, czyli jak odzyskać łup” (ang., 1. 15); Elk „Polonia” — „Młody Ein-stein” (USA, 1. 12); Giżycko — „Galimatias, czyli Kogel mogel III” (polsk., 1. 15); Kowale Oleckie — „Willow” (USA, 1. 12); Mikołajki — „Critters” (USA, 1. 12); Olecko — „Gliniarz do wynaj-ęcia” (USA, 1. 15); Orzysz — „Rykoszet” (USA, 1. 18); „Akademia Policyjna” (USA, 1. 12).

Plisz — „Bogowie muszą być szaleni” (USA, 1. 12); Ryn — „Dzika namietność” (USA, 1. 18); Węgorzewo — „Kto wrobił kró-lika Rogera” (USA, 1. 12).

Wrazie wypadku

Policja — tel. 997; Straż Pożarna — tel. 998; Pogotowie Elektryczne — tel. 991; Pogotowie Gazowe — tel. 992; Pogotowie Techniczne Wodociąg-ów — tel. 994

SŁUŻBA ZDROWIA W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasieńskiego 1, tel. biura wez-wań 999, tel. informacji pogoto-wia 22-222; Ambulatorium Pogotowia — czynne codziennie w godz. 19-7, w niedziele i święta czynne cała doba; — ul. Fornalskiej 11, tel. 240-41 — pediatryczny gabinet zabiegowy dla dorosłych i dzieci; rent-gen, chirurgia dorosłych, zgłasza-nie zabiegów w domu chorego; — ul. Krasieńskiego 1, tel. 999 i 22-222 — internistyczne; — ul. Świętojańska 21, tel. 202-07 — stomatologiczne; Ambulatorium Chirurgii Dzie-cięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a; „Hospicjum” Punktu Konsulta-cyjny Towarzystwa Przyjaciół

Chorych, ul. Akademicka 3, tel. 220-21 wewn. 293 — czynne w po-niedziałki i czwartki w godz. 15-17.

APTEKA (ostry dyżur)

— ul. Lipowa 43, tel. 233-65; Informacja o lekach — tel. 75-24-37

SZPITALA DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodow-skiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41 — dyżurujące rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirur-gia, reanimacja, laryngologia, we-wnętrzny; Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 — do godz. 15 tel. 417-570 i 417-694; po godz. 15 tel. 417-593 — dyżu-rują oddziały: gruźlicy dziecię-czej sztucznej nerki, zakaźny do-rostych; Specjalistyczny Dermatologicz-ny ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel. 219-06; Szpital Onkologiczny, ul. Ogro-dowa 12, tel. 417-100.

OSTRE DYŻURY W DNIU 8.1.1991 r.

CHIRURGIA, REANIMACJA, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA — P.S.K., ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 i 236-13; ZAKAŻNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K.

Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 417-516; POŁOŻNICZO — Specjalistycz-ny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 417-100.

ODDZIAŁ GRUŹLICY — Specja-listyczny P/gruźliczy ZOZ, ul. Warszawska 13, tel. 412-952; NEUROLOGIA — Specjalistycz-ny Psychiatryczny ZOZ w Cho-roszczy, tel. 270-51.

WEWNĘTRZNY — Szpital Miejski im. PCK, ul. Sienkiewicza 7A, tel. 750-800 i 788-824.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99 i 38-55; Pogotowie Chirurgiczne, Szosy Zambrowska 1/27 — czynne cał-doba; Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01; Apteka (ostry dyżur), ul. Gieł-czyńska 1, tel. 32-44

W SUWALKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99; Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546; Apteka (ostry dyżur), ul. Ka-sprzaka 3, tel. 50-91

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel. 988 — czynny codziennie w godz. 17-6; Łomża — tel. 988 — czynny w-wtorki i czwartki w godz. 17-2

co, gdzie, kiedy?

WIZY: USA, Austria, RFN, Canada, Benelux; BILETY LOTNICZE — rezerwacja. WYCIECZKI do USA i Turcji. Biuro „Cros” Łomża, ul. Wąska 28, tel. 49-82; godz. 8—17 oprócz sobót.

Łg 7003-0

Fabryka Maszyn Rolniczych „Agromet” w Śniadowie; posiada w sprzedaży opony radialne 135 sr. 12 do Fiata 126p w cenie 250.000 zł/szt. Przy zakupie hurtowym możliwość negocjacji cen. Informacja tel. 17-61-23.

Łk 6-0

Ogłoszenia ekspresowe

ZAPROSZENIA oraz przewozy z Kanady do USA. Grajewo, tel. 35-63.

g 133-0

ZATRUDNIĘ krawcowe. Łomża, tel. 64-82.

Łg 65-1

SPRZEDAM* samochód renault GTD 11 (rok prod. 1986) stan idealny. Łomża, tel. 23-22 (po 16).

Łg 2-0

TANIO — nowy wartburg z sil-nikiem golfa, fiat 126 (1988 r.), tel. 516-738.

g 280-1

SPRZEDAM przyczepę ciągniko-wą — wywrotkę. Jerzy Dąbrow-ski, Miastkowo, ul. Warszawska 7.

Łg 62-1

KAWA; Opakowania 250 g; Sprzedaż hurtowa i de-taliczna; POLECA Spółka Pilart w Supraślu ul. Słowackiego 20 tel. 183-025 w godz. 8—16 g 7495-0

Rada Nadzorcza Spółdzielni Odzieżowej „MIAREX” w Orzyszu

poszukuje kandydatów na stanowiska:

1. kierownika ogólnego Spółdzielni
2. zastępcy kierownika ogólnego ds. techni-ki i handlu

Wymagane jest wy-kształcenie wyższe i 5-letni staż pracy na sta-nowisku kierowniczym. Preferowany wiek — do 45 lat.

Oferty należy zgłaszać pisemnie pod adresem: Spółdzielnia Odzieżowa

„Miarex” ul. Giżwiecka 13, 11-525 Orzysz lub telefonicznie pod nr 93 i 30.

k 7041-1

Nadleśnictwo w Łomży, ul. Nowogrodzka 60, ogłasza PRZETARG na:

— wynajęcie lokalu o powierzchni 189 m kw. znaj-dującego się przy ul. Krótkiej 3 z przeznacze-niem na działalność handlową. Wielkość powierzchni może być podzielona w zależności od potrzeb wynajmującego. Cena wywoławcza 1 m kw. pow. — 200.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 1991.01.17 w świetlicy Nadleśnictwa o godz. 11. Przystępujący do przetargu winny wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie Nadleśnictwa do godz. 10 w dniu przetargu. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 7014-1

NAZWISKO I ADRES NADAWCY

KUPON OGŁOSZENIOWY

Opłata - 1000 zł za słowo (wliczając w to skróty i spój-niki) w wydaniach codziennych 2000 zł - w wydaniach tygodniowych. Opłaty należy wnieść na konto: Białostockie Wydawnic-two Prasowe - Państwowy Bank Kredytowy Warszawa X O/Białystok 310106-4056. Kupon zawierający treść ogłoszenia należy wraz z dowo-dem wpłaty przesłać w kopercie pod adresem: Biuro Ogłoszeń, ul. Świrskiego 1, 15-550 Białystok.

15.01.91

P.H. VEGA PAWILON MEBLOWY

w GIŻYCKU, ul. Okrzei 3

OFERUJE SZEROKI WYBÓR MEBLI

Informacje: Giżycko, tel. 36-36.

Wśród wszystkich, którzy dokonają zakupu w styczniu rozdajemy liczne nagrody m.in. Milion złotych.

ZAPRASZAMY.

p 4-0

MAZURSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU LNIARSKIEGO

w Elku, ul. Cmentarna 4

OFERUJE DO WYNAJĘCIA

trzy pomieszczenia na magazyny lub działalność produkcyjną o następujących powierzchniach:

1. 1155 m kw. ściany przeszklone, ogrzewane
2. 1010 m kw. z przejazdami,
3. 428 m kw. z przejazdami, średnia wysokość 4,5 m, teren utwardzony, skanalizowany.

k 7056-1

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA w AUGUSTOWIE ogłasza PRZETARG na samochody wg niżej podanego zestawienia:

1. samochód marki Żuk A 11 B sprawny technicznie, rok produkcji 1977, nr rej. SUA 322U — cena wywoławcza 12.000.000 zł
2. samochód marki Żuk A 07 B, sprawny technicznie, rok prod. 1986, nr rej. SUA 344U — cena wywoławcza 21.000.000 zł
3. samochód marki nysa 522, sprawny technicznie, rok prod. 1988, nr rej. SUC 542U — cena wywoławcza 25.000.000 zł
4. samochód marki jelez 325 podwozie rok prod. 1982, niesprawny technicznie — cena wywoławcza 9.500.000 zł

Prosimy o składanie ofert pod adresem Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Augustowie, ul. Zygmuntowska 1, 16-300 Augustów.

Pojazdy można oglądać codziennie od godz. 7 do 15. Termin składania ofert do 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Przetarg odbędzie się w dniu 21 stycznia 1991 r. Zastrzegamy prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

k 7057-1

WOJEWÓDZKI ZWIĄZEK ROLNIKÓW KÓLEK I ORGANIZACJI ROLNICZYCH W Suwałkach.

ul. Kościuszki 110
TANIO SPRZEDA

łącznie telefoniczną i urzędzenia dyspozycyjne.

k 7046-1

PAŃSTWOWY OŚRODEK MASZYNOWY w Olecku

SPRZEDA TANIO

— używaną centralę telefoniczną typu ET-50.

Cena do uzgodnienia w biurze przedsiębiorstwa lub telefonicznie pod nr telefonu 22-31.

k 7047-1

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Kolnie ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż nw. pojazdów i podzespołów:

	nr rej.	rok prod.	cena
1. Ursus C-360	LOI 745D	1986	22 mln
2. Star 28 podwozie	LOB 130N	1974	10 mln
3. Star 28 podwozie	LOB 399N	1977	10 mln
4. Star 28 podwozie	LOB 729N	1981	10 mln
5. Sam. Nysa	LOB 541N	1986	15 mln
6. Sam. Nysa	LOB 649N	1985	15 mln
7. Przyczepa 46 skrzyniowa	LOP 250U	1983	7 mln
8. Przyczepa 46 skrzyniowa	LOP 285U	1983	7 mln
9. Przyczepa 46 skrzyniowa	LOP 286U	1983	7 mln
10. Przyczepa 44 podwozie	LOP 229U	1981	4 mln
11. Przyczepa 44 podwozie	LOP 288U	1981	4 mln
12. Skrzynia ładunkowa Star 1142 — 2 szt.		1989	po 7 mln
13. Skrzynia ładunkowa — 1 szt.		1982	3 mln
14. Borty przyczepy D633 2 kompl.		1989	po 1 mln
15. Budynek biurowy z elementów 1 szt.			30 mln

Przetarg odbędzie się dnia 22.I.1991 r. o godz. 10 w OSM Kolno.

W wypadku niesprzedania pojazdów w I przetargu, II przetarg odbędzie się w godzinę po I przetargu.

Pojazdy można oglądać w dni robocze w godz. od 7 do 15.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w wysokości 10 proc. nabywanego pojazdu.

Zakład zastrzega sobie unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.

k 7071-1



RA Royal Ambassador

Warszawa, Al. Ujazdowskie 37

We are looking to negotiate garment orders for export for following items:

- 1 — 100% Cotton/100% Rayon shorts and trousers
 - 2 — 100% Cotton/100% Rayon shirts and blouses
 - 3 — 100% Cotton jackets, plain and quilted
 - 4 — 100% Cotton T shirts and jogging suits
- Please contact us for appointment Warsaw tel. 28-75-52 for meeting us of 10.I.91 Samples will be required on or before 15.I.91.

ATTENTION Garment Manufacturers !!



k 7062-1

KOMUNIKAT

Wójta Gminy w Szypliszkach

Zgodnie z art. 28 ust. 1 ustawy z dnia 12 lipca 1984 roku o planowaniu przestrzennym (Dz.U. 17/89, poz. 99) zawiadamiam, że przystępuje się do aktualizacji miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego gminy Szypliszki.

Zainteresowane organy administracji państwowej, organizacje, przedsiębiorstwa i osoby fizyczne mogą zgłaszać uwagi i wnioski dotyczące sposobu zagospodarowania tego terenu w terminie jednego miesiąca od dnia ogłoszenia niniejszego komunikatu pod adresem Wojewódzkiego Biura Planowania Przestrzennego w Suwałkach, ul. Kościuszki 71 k 7053-1

usługi

AGENCJA Prawnicza „DOMINIUM” — kupi sprzeda mieszkanie, domy, działki — wynajmowanie mieszkań — Lipowa 16a — 219-40, Legionowa 18. 418-360. g 117-0

URZĄDZENIA chłodnicze, lodówki, zamrażarki, również naprawy gwarancyjne. 75-11-45. g 128-0

BUTTERFLY — videokamera. 277-15. g 243-0

WIDEO filmowanie wszystko. 753-936. Kiszkiel Piotr. g 122-0

VIDEOREPORTAŻE. 515-692. g 108-0

OZDOBNE szycie firan i zasłon. Bema 97 m 96 (po 16). g 7542-0

SUFITY z drewna i płyt — wykonuje. tel. 519-009 (po 18). g 103-0

BIURO Podatkowe „Skarb” — prowadzi w Twoim imieniu podatkową księgę przychodów i rozchodów, wypełni deklaracje podatkowe. Białystok 32A. w godz. 9-15, tel. 52-32-25, wewn. 37. po 17 tel. 511-119. g 253-0

NAPRAWA pilarek spalinowych oraz handel detaliczny. „SKLEP” z częściami zamiennymi do pilarek spalinowych typu PS-180. PS-290. SE-444. SE-254. Tomasz Kowalczyk, 17-123 Rudka k. Brańska, ul. Olędzka 37. tel. 181. g 7513-0

różne

POSZUKUJE odbiorców spodni jeansowych damskich, męskich. Łódź, Wólczańska 112, tel. 36-55-62. k 7059-1

DORTEX — okazja — najtańsze, najmodniejsze materiały sukienkowe i garnitururowe. Białystok, ul. Bema 102 (róg ul. Pogodnej). Tel. 250-15. kg 7500-0

TOKARZY i ślusarzy zatrudnia. Księżyno, ul. Szkolna 1. g 77-1

LOKAL do wynajęcia. Elk. tel. 36-89. p 923-1

SPRZEDAM konia. Klimowicz. Grzybowszczyzna St. p-ta Górany. woj. białostockie. g 7527-0

500 m kw. lub więcej poszukiwane na hurtownie spożywczej. Konieczny telefon. Oferty: tel. 24-78-16 w Warszawie. k 6983-00

WYSYŁAM 500 ofert matrymonialnych krajów europejskich. Sumiński, Olsztyn 2, skrytka 336. k 6976-00

NADLESNICTWO Borki w Krulkach podaje, że na terenie Leśnictwa Knieja Łuczańska została zagubiona cechowka odbiorcza leśniczego nr 167. k 7044-1

HURTOWNIA „GLASS”

w GIŻYCKU

ul. Kolejowa 1,

tel. 39-67

OFERUJE SZEROKI WYBÓR:

- NAJTANSZEGO duralexu w Polsce
- mebli ogrodowych
- porcelany z Cmielowa
- porcelitu (talerzy, kubków, serwisów)
- szkła krośnieńskiego
- obuwia zimowego
- rękawiczek skórzanych
- chemii gospodarczej

Przy większych zakupach udzielamy marż.

ZAPRASZAMY

w godz. 9-17.

p 913-0

KOMUNIKAT

Wójt Gminy Białowieża zawiadamia o przystąpieniu do okresowej oceny aktualności miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego gminy Białowieża i w zależności od wyników oceny, do jego ewentualnej aktualizacji.

W związku z powyższym zainteresowani mogą zgłaszać uwagi i wnioski, pod adresem: Wojewódzkie Biuro Planowania Przestrzennego, Białystok, ul. Mickiewicza 3.

k 7070-1

Przedsiębiorstwo Zagraniczne „ASHORSE” Filia w Mońkach ul. Kościelna 59 ogłasza w dniu 22.I.1991 o godz. 10 PRZETARG NIEOGRANICZONY nw. pojazdów:

1. Samochód osobowy Polonez, nr rejestracyjny IGO 0016, rok produkcji 1983

Cena wywoławcza 13.500 000 zł

2. Samochód dostawczy Żuk obudowany A-07B, nr rejestracyjny IGO 0041, rok produkcji 1986

Cena wywoławcza 14.525.000 zł

Ww. pojazdy można oglądać w dni powszednie od godz. 7 do godz. 15.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Przedsiębiorstwa Zagranicznego przed przetargiem.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

k 6972-0

Spółdzielnia Transportu Wiejskiego w Pisz ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż niżej wymienionych pojazdów:

1. Star 29 — skrzyniowy — szt. 4
2. Star 29 — izoterma — szt. 1
3. Star 29 — chłodnia — szt. 1
4. Star 29 — do przewozu żywcia — szt. 1

5. Ciągnik Ursus C-385 — szt. 1

Przetarg odbędzie się w dniu 14 stycznia 1991 r. o godz. 10 w siedzibie STW Pisz przy ul. Słubickiej 4

W przypadku niedojścia do I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie STW Pisz przed przetargiem.

Ww. pojazdy można oglądać codziennie w godz. 7-15 w miejscu przetargu. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

k 6992-1

Urząd Skarbowy w Olecku ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż

— samochodu marki ŻUK A-11, rok prod. 1975, nr rej. SUT 1924 należącego do ob. Urynowicz Jan, zam. Goldap A Czerwonej 8. Wartość 8.000.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 25 stycznia 1991 r. o godz. 10 w siedzibie Urzędu. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Urzędu najpóźniej do godz. 9 w dniu przetargu.

Pojazd można oglądać w dniu 23 stycznia 1991 r. w godz. 7-15 we wsi Kukowo (Ob. Stefanowski Antoni).

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu.

k 7002-1

Wyrazy głębokiego współczucia

plk. lek. med.

Mieczysławowi Pokorze

z powodu śmierci

M A T K I

składają: współpracownicy SW AMB. k 94-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. Albi Kardasz

z powodu zgonu

O J C A

składają: Wójt Gminy oraz współpracownicy Urzędu Gminy w Gródku. k 7040-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Irenie i Krzysztofowi Zwornickim

z powodu śmierci

OJCA i TEŚCIA

S.P.

Mariana Zwornickiego

składają: koleżanki i koledzy z PP-BB „Arcoop”. k 56-1



Ekstraklasa kończy I etap Atrakcyjny turniej Instal-u

Dobiega końca I etap rozgrywek ekstraklasy koszykówek kobiet. Dla nas — kibiców Włókniarza Białystok — bardzo smutny. Nie ma co ukrywać: liczyliśmy na lepszą postawę włókniarek. Tymczasem nasz beniaminek ekstraklasy nie tylko że zajmuje w tabeli ostatnie miejsce, to przegrywa mecze na własne życzenie w fatalnym stylu.

Już jutro, 9 stycznia o godz. 17 w Pabianicach, w kolejnym meczu I ligi, białostczanki zmierzą się z mistrzyniami kraju. Natomiast w sobotę, 12 bm. o godz. 16 podejmą w hali przy ul. Jurowieckiej Słężę Wrocław. Nie ma co się łudzić, aby po tych pojedynkach włókniarki opuściły ostatnią pozycję w tabeli. Zapewne na niej zakończą I etap rozgrywek. Nie oznacza to jednak, że po meczu ze Słężą rozstaniemy się z ekstraklasą. W tym roku przedłużono ligę. Po I etapie drużyny z miejsc 1—8 utworzą jedną grupę, a z lokat 7—12 — drugą. I ponownie w grupach zagrają dwie rundy, a więc mecze i rewanże. Dopiero po tym etapie dwa ostatnie zespoły pożegnają I ligę, dwa następne zyskają prawo gry (z wicemistrzami II ligi) w barażach o pozostanie w ekstraklasie, a po-

zostałe przystąpią do walki o tytuł mistrza Polski.

★

Runda rewanżowa II ligi w koszykówce mężczyzn rozpocznie się 19 stycznia, ale już w tym tygodniu będziemy świadkami ciekawej imprezy z udziałem basketbolistów. W czwartek, 10 bm. rozpocznie się w Białymstoku czterodniowy turniej o Puchar Dyrektora Instal-u. W jego szranki wejdą: czołowy zespół radzieckiej ekstraklasy RTI Mińsk, Kalev Piirnu oraz II-ligowe drużyny MKS MOS Pruszków, Spójnia Stargard Szczeciński i Instal Białystok. Zapowiadają się interesujące mecze. O klasie koszykarzy z ZSRR nie trzeba nikogo przekonywać. Spójnia jest wiceliderem jednej z II-ligowych grup. W niedzielę zajęła 2 miejsce w turnieju w Koszalinie, w którym m.in. pokonała Matak Malmö (I liga Szwecji) 90:79 i I-ligowego Górnika Wałbrzych 84:78, a jej zawodnik Ireneusz Porwieniecki został królem strzelców. Instal powinien zaś wreszcie zagrać w najmocniejszym składzie.

★

Młodzi instalowcy, koszykarze z rocznika 1975, wystę-

powali pod firmą Białogostoku w turnieju o noworoczny puchar w Druskiennikach (Litwa). Białostoczanie wygrali zawody, a Krzysztof Kalinowski otrzymał nagrodę dla najlepszego zawodnika imprezy. Instal przegrał z Grodnem 65:68, a następnie pokonał Rygę 72:49, Guriew 70:48, Tallin 60:43 i Druskienniki 92:37. (dk)

„Jagfutbol” chce wykupić I. Bayera i R. Ostrowskiego

O ciężkiej sytuacji finansowej Jagiellonii pisaliśmy wielokrotnie. Informowaliśmy także, że jedną z dróg wyjścia z kryzysu ma być Fundacja na Rzecz Rozwoju Piłki Nożnej „Jagfutbol”. Oficjalnie zarejestrowano ją dopiero przed dwoma miesiącami. Na jej koncie są już jednak pierwsze miliony uzyskane z transmisji radiowej pucharowego meczu z Górnikiem Zabrze oraz z dobrowolnych wpłat od przedsiębiorstw i kibiców.

W najbliższych planach „Jagfutbol” widnieje wykupienie z Widzewa Jacka Bayera i z Włókniarza Białystok Ryszarda Ostrowskiego. Obydwaj bardzo przydałoby się drużynie, która ma realne szanse powalczenia o powrót do ekstraklasy. Wiadomo jednak, że aby przeprowadzić te transfery trzeba dysponować wielomilionowymi sumami. Jak je zdobyć? Fundacja ma możliwość prowadzenia szerokiej działalności gospodarczej. M.in. planuje otwarcie sklepu sporto-



wego z prawdziwego zdarzenia. Przygotowuje się do rozmów z jedną z renomowanych firm zachodnioeuropejskich. Zyski z tego interesu „Jagfutbol” przekaże na rzecz dokonania zakupów Bayera i Ostrowskiego. Aby jednak rozpocząć działalność potrzebne są kolejne miliony. Wszak pieniądze robi pieniądze.

Być może kibice chcieliby pomóc fundacji. Podajemy zatem numer konta Fundacji na Rzecz Rozwoju Piłki Nożnej „Jagfutbol” w Białymstoku: Bank Rozwoju Rolnictwa SA w Poznaniu, Oddział w Białymstoku 490407-345-136. (dk)

Uwaga trampkarze Gwardii!

W najbliższą środę, 9 bm. o godz. 16 w sali gimnastycznej przy ul. 27 Lipca rozpocznie się zebranie drużyny trampkarzy Gwardii Białostok.

W lidze nauczycieli

Po świątecznej przerwie, już dzisiaj wznowione zostaną rozgrywki białostockiej ligi nauczycieli w piłce koszykowej. Tegoroczna, ósma edycja tej imprezy, zapowiada długą i ciekawą walkę. Do turnieju przystąpiło aż 16 zespołów. Podzielone są na dwie ligi.

Po dotychczasowych meczach w I lidze prowadzi zespół uczniowski ZSMech. „U” w Białymstoku — 9 pkt. z 5 gier przed nauczycielami ZSMech. „N” — 8 pkt. z 4 gier. BC Kaczka — 8 pkt. z 6 gier. ZNP Bielsk Podlaski — 7 pkt. z 3 gier. Genticeum — 6 pkt. z 4 gier. ZSElekt. — 6 pkt. z 5 gier. SN — 5 pkt. z 3 gier. HKOL — 3 pkt. z 3 gier. Medicum — 3 pkt. z 3 gier. SP 38 — 4 pkt. z 3 gier. Su-praś 45 — 3 pkt. z 2 gier. III LO — 3 pkt. z 2 gier. W II lidze lideruje SP 19 — 4 pkt. przed SP 23 i SP 32 — po 3 pkt. i SP 44 — 2 pkt. (z dwóch gier).

Królem strzelców w ekstraklasie są: Marek Kubiak — 191 pkt., Aleksy Olesiak (obydwaj ZSMech. „N”) — 181 pkt. i Mariusz Klimaszewski (BC Kaczka) — 150 pkt. Wśród pań najciekawszą rzucającą: Anna Lesiak (SN) — 35 pkt., Aneta Muszyńska (ZSElekt.) — 33 pkt. oraz Elżbieta Elsmont — 33 pkt. (z dwóch gier).

Na mecze

Zakończyła się liga okręgowa w siatkówce juniorów młodszych. Oto końcowa tabela:

1. Tur Bielsk Podl.	8	24:7
2. Metalowiec B-stok	6	21:7
3. MKS Hajnówka	4	15:13
4. Znicz Mońki	1	5:21
5. Narew Lapy	1	4:21

Dwa pierwsze zespoły będą reprezentować Białostoczczyznę w mistrzostwach makroregionu mazursko-warszawskiego. (dk)

Dzudo w Jagiellonii

Selekcja dzudo Jagiellonii, której wychowankiem był m.in. wicemistrz olimpijski Antoni Zajkowski, ogłasza nabór chłopców urodzonych w 1980 r. i starszych. Chętni mogą się zgłaszać codziennie od godz. 16 w hali przy ul. Jurowieckiej.

36 Plebiscyt „GW” i WFS

Tylko za niewielką cenę...

Plebiscyt „GW” i WFS to nie tylko uhonorowanie i podziękowanie najpopularniejszym sportowcom trzech naszych województw, ale też wyrazy uznania za ich wysiłek i dostarczone emocje. Jest to też świąteczna dyskusja o sporcie.

Otrzymałmy kilka listów z których dwa fragmenty zamieszczamy.

„Z wielką przyjemnością biorę udział w waszym Plebiscyście. Znam osiągnięcia sportowców naszego regionu po wojnie. Były pojedyncze wysoki, a jeżeli chodzi o tegoroczny Plebiscyt to pierwsza czwórka jest niepodważalna. Oczywiście, każdy ma swoich faworytów. Mnie natomiast piąta lokata sprawiła sporo kłopotów. Do tej jednej pozycji miałem aż pięciu kandydatów. Postanowiłem zrobić losowanie. Zastanowiłem się jednak realnie. Mackiewicz takiej szansy być może już nie będzie miał (wiadomo sprzęt). Pozostali kandydaci do piątego miejsca mają także znaczące osiągnięcia, zajmują wysokie pozycje w tabelach krajowych, ale są juniorami. Oni będą mieli — pomyślałem — jeszcze szansę na wywalczenie wysokiej lokaty. Są pracowici, i na nich będę głosował za rok.

Kończąc życząc redakcji polamania pióra w Nowym Roku i żeby wasze pismo nie zginęło w kioskach”.

A. Stowiej

„Jestem wiernym czytelnikiem Gazety od dwunastego roku życia. Pamiętam, gdy odbywały się kolarskie Wyścigi DWB. Wtedy jechali m.in. Chomoniuk, Burak, Kozłowski, bracia Klimaszewscy i inni. Biegło się wtedy szybko do kiosku aby kupić „Gazetę” by zapoznać się z wynikami sportowymi. Dlatego należałoby pomyśleć, aby na finały plebiscytów zapraszać sportowców, którzy rozstawiali niegdyś imię białostockiego sportu w poprzednich konkursach.

Zycząc redakcji aby Plebiscyt mógł się doczekać w dobrej formie 50. wyborów najpopularniejszych sportowców Białostoczczyzny.

P.S. Wczoraj dowiedziałem się, że nestor białostockiego kolarstwa pan Mikołaj Kozłowski nie żyje. W związku z tym przesyłam wyrazy ubolewania dla rodziny. Rzeczywiście, był to prawdziwy sportowiec. Odszedł chyba ostatni Mohikanin”.

Dziękujemy za listy i pamięć, a niezdecydowanym radzimy by jak najszybciej wzięli udział w naszym plebiscyście. Przypominamy, że głosujemy tylko na kuponach oryginalnych wyciętych z „Gazety Współczesnej”. (let)

PLEBISCYT

na 5 najpopularniejszych

sportowców

BIAŁYSTOK

1.
2.
3.
4.
5.

ŁOMŻA

1.
2.
3.
4.
5.

SUWAŁKI

1.
2.
3.
4.
5.

Adres

Imię i nazwisko

Milionowa jednostka

W grudniowym numerze polsko-amerykańskiego magazynu sportowego „Sport Review” sporządzono listę 11 najbogatszych piłkarzy polskich. Prezentujemy ją i naszym Czytelnikom.

1. ZBIGNIEW BONIEK. W czasie piłkarskiej kariery zarobił za grę i reklamy ponad 5 mln dolarów. Ma dom w Łodzi, apartament i sklep w Rzymie. Posiada szybkie samochody i... konie wyścigowe. Obecnie jest trenerem I-ligowej drużyny włoskiej Lecce, także komentatorem sportowym Radio Monte Carlo.

2. ANDRZEJ BUNCOL. Dwukrotnie podpisanie kontraktu z Bayerem 04 Leverkusen wzbogaciło jego konto o milion marek. Mieszkanie w Warszawie oddał spółdzielni. Ma domek w Leverkusen. Jeździ nowymi modelami Citroena i Mercedes.

3. JÓZEF MLYNARCZYK. Gra w piłkę przyniosła mu pół miliona dolarów. 200 tysięcy zainwestował w uruchomienie firmy dzielnicy w Pabianicach. Buduje dom w Łodzi, jeździ mercedesem i BMW.

4. MIROSLAW OKONSKI. Na grze w RF i Grecji zarobił ok. pół miliona dolarów. Chce wykupić w Atenach restaurację. Jeździ mercedesem i lancją.

5. WALDEMAR MATYSIK. Dzięki dobrej stabilnej formie prezentowanej we Francji wzbogacił się o pół miliona dolarów.

6. KRZYSZTOF WARZYCHA. Za podpisanie kontraktu z Panathinaikosem Ateny uzyskał 500 tysięcy marek, za zwycięstwo greckiej lidze — 400 tys. dolarów. Jeździ używanym mercedesem.

7. DARIUSZ DZIEKANOWSKI. W Celticu zarobił już 300 tys. dolarów. Ma dom w Warszawie i mieszkanie na Starym Mieście. Wraz z kolegą prowadzi w stolicy sklep. Jeździ, jak cały zespół Celticu Glasgow, niemieckim.

8. JAROSŁAW ARASZKIEWICZ. Podpisanie kontraktu z tureckim Bakirköyem przyniosło mu 250 tys. dolarów.

9. STANISŁAW TERLECKI. Około 200 tys. dolarów zarobił na grze w lidze halowej USA. Z szybkich samochodów lubi audi. Mieszka w Podkowie Leśnej.

10. WŁADYSŁAW ŻMUDA. Gra w klubach USA i Włoch przyniosła mu ok. 2 tys. dolarów. Przez większą część roku mieszka w Italii. Jeździ mercedesem.

11. JACEK ZIOBER. Kontrakt z Montpelier opiewa na kwotę ponad 150 tys. dolarów. Mieszkanie w Łodzi zamienił na wille z basenem nad Morzem Śródziemnym.

Według red. Pawła Zarzecznego w kolejno do pierwszej jedenastki stoją: Dariusz Wdowczyk, Ryszard Tarasiewicz, Jan Urban, Jacek Wandzik, Andrzej Rudy, Jan Furka. O piłkarzach Jagiellonii, także tych grających w USA, cisza. (opr. dk)

Z Pragi do Warszawy

Jak informuje korespondent PAP red. i szef Mazan obradujący w stolicy CS przedstawiciele federacji kolarskich Czech słowacji i Polski podjęli decyzję mającą celu uratowanie jednej z najbardziej prestiżowych amatorskich imprez kolarskich — Wyścigu Pokoju. Wyścig organizowany od 1948 r. wrócić ma do swej pierwotnej formuły. Tegoroczna trasa długo 1300 km prowadzić będzie z Pragi do Warszawy. Podzielono ją na prolog i 9 etapów, a na starcie staną reprezentacje 18 krajów. (P)

TELEGRAMY

BRĄZ WOJDATA

W finale „A” PMS na dystansie 200 m styl dowolnym mężczyźni znalazł się Artur Wojdata. W finale przed mistrzostwami do faworytów miał pójść czas dnia po eliminacjach. W wyścigu o medal Włoch Giorgio Lamberti był poza siecią Wojdata. Nasz pływak stoczył walkę o srebro z Niemcem Steffenem Zessnem, ale przegrał o 42 setne sekundy.

EDBERG, BECKER, LENDL...

Z kwatery ATP w Monte Carlo przekazał świat pierwszą w nowym roku klasyfikację najlepszych tenisistów rakiet świata. Wśród mężczyzn czołówka „nie drgnęła”. Oto stan na 6 bm. Stefan Edberg (Szwecja) 3.889 pkt., 2. Boris Becker (Niemcy) 3.528 pkt., 3. Ivan Lendl (CS) 2.581 pkt.

L. MATTHAEUS — PIŁKARZ NR 1 NA ŚWIECIE

W poniedziałek w bońskim hotelu „Marl” dokonano uroczystego podsumowania światowych ankiet dziennikarzy sportowych ze 102 krajów. Wyłonili oni najlepszego piłkarza na świecie 1990 r.

Podobnie jak w wielu innych plebiscytach apelacyjnie triumfował kapitan mistrzów — Niemiec — Interu Mediolan — Lothar Matthaeus.



Kurpiowskie złoto

Bursztyn znaleźć można nie tylko nad Bałtykiem, lecz również na piaszczystych łąkach nad Narwią koło Nowogrodu. Kto wierzy w swoje szczęście, niech poszuka. W głębi Polski tylko na Kurpiach wydobywano i obrabiano bursztyn. Służył on jako ozdoba, lekarstwo od wszystkich chorób, niezawodny amulet chroniący od nieszczęść.

Bursztyn bywał różny. Znajdowano różne nadziejane kawałki: z kropką wody w środku, z muchą, pajakiem, trawą. Kilkadzieści odmian i kolorów umieli odróżnić i nazwać kurpiowscy mistrzowie. Matowy, z białymi żyłkami to „kapuśniak”. Bursztyn czerwony — „ognik”. Biał jak mleko — „kościany”. To znów „ptomyk”, białawy, z żółtymi żyłkami. Żółty i szklisty to bursztyn „miodowy”. I najbardziej poszukiwany, przezroczyście jak szkło — „cacko”.

Trudno było sobie wyobrazić życie na Kurpiach bez bursztynu. Zaledwie niemowlę

trochę podrosło, trzeba mu było zawiesić na szyi bursztynowe kółeczko — „obwarzanek”. Ząbki się wtedy dobrze wyrzynały. Bursztynowe medaliki, misternie rzeźbione krzyżyki — pasyjki noszone były powszechnie. Mężczyźni palili tytoń w bursztynowych fajeczkach. Modne były bursztynowe pierścionki i obrączki. Ani jedna panienka czy mężatka nie mogła sobie wyobrazić życia bez naszyjnika z koralami.

Bursztyny w naszyjniku panny młodej musiały być duże, dorodne, zaś bursztyn środkowy — największy, najczęściej miał w swoim wnętrzu

zatopioną muszkę, kawałek trawy, drzazgę. Taki bursztynowy koral ze „wścibkiem” przynosił szczęście w miłości i w życiu rodzinnym.

Kurpianki na choroby płuc stosowały wódkę — nalewkę na bursztynie. Przeciwno katarowi — tabaczkę z bursztynu. Okładanie leczyło od gorączki. Kadzidło zaś w kurpiowskich kościołach — to bursztyn i jałowiec.

Zbiory kurpiowskiego bursztynu znajdują się w Muzeum Ziemi w Warszawie oraz w Muzeum Okręgowym w Łomży. Warto te skarby kurpiowskiej ziemi i rodzimej kultury zobaczyć. (cis)

Warło wiedzieć, że...

...w Suwalskim Parku Krajobrazowym stwierdzono istnienie 122 gatunków ptaków, co stanowi ponad 33 proc. wszystkich ptaków spotykanych w Polsce. Występują tu wszystkie spośród sześciu gatunków krukowatych oraz pięć gatunków drozdów, czym nie może się poszczycić nawet żaden park narodowy. Gnieździ się tu również sześć

Najstarsi w Suwalskiem

Według danych Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Augustowie, w woj. suwalskim mieszka 37 osób, które przekroczyły sto lat życia. Najstarsza z nich, p. Magdalena Gojlik z Olecka urodziła się 1 stycznia 1884 roku.

Następni na matuzalewowej liście to: Jefima Jewdokimowa (ur. 16 lipca 1886 r.) z Białobrzegów (gmina Augustów), Anna Dowolnia (ur. 12 listopada 1886 r.) z Elku, a także Jan Bernatowicz (ur. 4 stycznia 1887 r.) z Czarnego Lasu (gmina Sztabin) i Katarzyna Misiak (ur. 19 lutego 1887 r.) z Więcek (gmina Budry). (cis)

Dyżur poselski

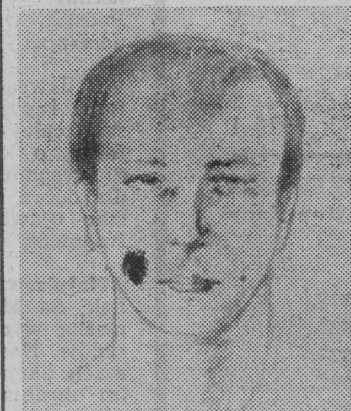
Dziś (wtorek, 8 bm.) zaprasza swych wyborców do biura poselskiego w Łomży (pokój nr 130 w Urzędzie Wojewódzkim) Stanisław Gabrielski, poseł Ziemi Łomżyńskiej. Dyżurować będzie w godz. 10—12, oczekując na opinie, wnioski, sprawy dotyczące tak indywidualnych osób, jak i poszczególnych środowisk. Można przysięść lub zadzwonić: tel. 61-29 oraz 42-71 wewn. 454. (nom)

Więcej lepszych dróg

Rejon Dróg Publicznych w Augustowie ma do 400 km zwanego utrzymania około 700 kilometrów szlaków komunikacyjnych. W ubiegłym roku RDP wyasfaltował nawierzchnię m.in. traktu żwirowego

Raczk — Wierciuchy oraz zmodernizował nawierzchnię bitumiczną głównej ulicy w Sztabinie (przebiega tamtędy arteria Białostok — Augustów). Na poprawę stanu szos przeznaczył ponad osiem milionów złotych, pochodzących z budżetu Urzędu Wojewódzkiego w Suwałkach, a także białostockiej Okręgowej Dyrekcji Dróg Publicznych.

Komunikat policji



Komenda Rejonowa Policji w Augustowie prowadzi dochodzenie w sprawie oszustw polegających na wyłudzeniu pieniędzy za obietnicę załatwienia pracy w firmie „COMEX” w Warszawie. Sprawca podaje nazwisko Jerzy ZAJACZKOWSKI. Rysopis: lat ok. 35, wzrost ok. 175 cm, sylwetka wysmukła, włosy ciemnoniebieskie, twarz owalna, cera śniada, zez lewego oka.

Wszystkie osoby, które spotkały się z tym mężczyzną lub zostały przez niego oszukane, proszone są o skontaktowanie się z KRP w Augustowie, tel. 34-41 do 5 wew. 208 lub Komenda Wojewódzka Policji w Suwałkach, tel. 22-61 wew. 167.

Kierowanie budowlaną firmą w czasach reformy nie jest „lekkim kawałkiem chleba”. W jednym z największych przedsiębiorstw w woj. suwalskim — Giżyckim Przedsiębiorstwie Budowlanym okres bezkrólewiecia trwał kilka miesięcy — od chwili, gdy rezygnację złożył długoletni dyrektor Jan Ziemiński. Na pierwszy konkurs rozpisany przez Radę Pracowniczą nie wpłynęła żadna oferta. Dopiero w grudniu funkcję dyrektora objął w wyniku kolejnego konkursu Andrzej Stankiewicz, 30-letni inżynier budownictwa, dotychczas kierownik budowy w GPB. Swe rządy rozpoczął od redukcji etatu jednego ze swo-

Rozmaitości

ich zastępców. Obiecuje też dalsze istotne zmiany w firmie, ale o konkretach chciałby rozmawiać dopiero za dwa, trzy miesiące.

Duże zmiany personalne w Giżycku nastąpiły także w MKK „Solidarność”. Nowemu zarządowi po odejściu Jana Grabowskiego i objęciu przez niego stanowiska burmistrza, przewodniczący Jerzy Izycki, 42-letni ekonomista, na co dzień odpowiedzialny w Przedsiębiorstwie Hurtu Spożywczego za sprawy transportu. Jego zastępcami są: Wiesława Karpińska z Przedszkola nr 5 i Jacek Martun z Ośrodka Badań i Kontroli Środowiska. Jak twierdzi nowy szef „Solidarności”, zmienił się zarząd, ma zamiar bardziej poświęcić się działalności typowo związkowej, odchodząc od polityki. (pim)



Listy, listy

DROGA REDAKCJO!

My, członkowie Mazurskiego Klubu Abstynentów w Giżycku chcemy serdecznie podziękować burmistrzowi Giżycka panu Janowi Grabowskiemu, jego zastępcy panu Dariuszowi Drządzewskiemu i przewodniczącej Rady Miejskiej pani Ludwice Rychlik, którzy włożyli wiele serca i starań dla naszej sprawy. Dzięki nim otrzymaliśmy lokal na działalność klubu.

Dotychczas korzystaliśmy z gościnności miejscowego Oddziału Leczenia Odwykowego, gdzie udostępniono nam skromne pomieszczenie. Od 3 grudnia ub.r. dysponujemy lokalem, w którym mogliśmy wraz ze swoimi rodzinami przywitać Nowy Rok bawiąc się na balu sylwestrowym bez alkoholu.

Jeszcze raz dziękujemy!

Jednocześnie wszystkich, którzy pragną spędzić czas wolny bez alkoholu, zapraszamy do Mazurskiego Klubu Abstynentów przy ul. Gdańskiej 11 w Giżycku.

PREZES ZARZĄDU

Z prokuratorskiej teczki

24-letni Grzegorz B. już cztery razy stał przed obliczem Temidy. W zakładach karnych spędził 20 miesięcy. Jest kawalerem, nie pracuje, korzysta z zasiłku dla bezrobotnych. Otrzymywane od ministra Kuroń kwoty dalece jednak mu nie wystarczają.

Prokurator Rejonowy w Zambrowie ostatnio po raz kolejny musiał osadzić za kratkami Grzegorza B. W połowie grudnia ub.r. o północy wyprawił się do garażu jednego z mieszkańców wsi Wola Zambrozka, przeciął kablak kłódki i już miał zamiar odjechać „maluchem” właściciela gdy został przez niego zauważony i następnie ujęty.

Wkrótce Grzegorz B. przed sądem odpowiadać będzie już jako recydywista. (kłos)

Kolejny laur dla „Zorzy”

Tym razem chodzi o udział grupy łomżyńskich zawodników z MKS „Zorza” w międzynarodowych mistrzostwach taekwon do w Puławach, rozegranych w końcówce grudnia, w których startowali reprezentanci Niemiec, Belgii, Szwecji i Polski. Paweł Chojński, którego trenerem jest Jerzy Miller, wywalczył w kategorii do

76 kg brązowy medal. Dodajmy, że nie jest to pierwszy sukces 18-letniego zawodnika, wcześniej zdobył tytuł mistrza Polski juniorów w swojej wadze.

Grupowo natomiast zdecydowane zwycięstwo wywalczyli zawodnicy z Belgii — I miejsce, kolejne: Szwecja, Polska i Niemcy. (nom)

Ustosunkowując się do petycji mieszkańców osiedla Mazowieckiego Spółdzielni Mieszkaniowej „Perspektywa” w Łomży, prezentowanej na naszych łamach („GW” z 18 grudnia ub.r.) wojewoda FRANCISZEK ADAMIAK wyjaśnia:

„Trudna sytuacja w zaopatrzeniu budynków SM „Perspektywa” i całego miasta w wodę spowodowana jest głównie niewystarczającą wydajnością eksploatowanych ujęć komunalnych. Rybak i „Jantar”. Dobowa produkcja wody w mieście kształtuje się na poziomie maksymalnej wydajności ujęć. Z eksploatowanych obecnie ujęć komunalnych w mieście możliwy jest pobór 538 m sześć./godz., natomiast w po-

duże spadki ciśnienia w sieci, co w połączeniu z rozbiorem wody po trasie powoduje jej niedobory i zaniki, zwłaszcza na końcówce wodociągu.

W ostatnim czasie, oprócz zwiększonego przedświątecznego poboru wody, miały również miejsce zdarzenia losowe (zaniki napięcia, awarie), które zmniejszyły dostawy wody dla mieszkańców.

dnego z czterech głównych przewodów zasilających osiedle „Perspektywa”, co praktycznie na cały dzień pozabawiło wody mieszkańców budynków przy ul. Księżnej Anny. W celu zmniejszenia niedoborów wody w mieście i dla zagożenia odczuwalnych przez mieszkańców trudności w zaopatrzeniu w wodę w bieżącym roku dokonano szczegółowego rozpoznania stopnia wykorzystania zakładowych ujęć oraz możliwości pozyskania z nich wody na potrzeby miasta. Uzyskano następujące efekty:

■ włączone ujęcie PSS „Spole” na zaopatrzenie osiedla w rejonie ul. Nowogrodzkiej, Sikorskiego i Wojska Polskiego do rzeki Łomżyckiej;

■ z wojewódzkiego szpitala (w budowie) przyjęto nadwyżki wody na zaopatrzenie miasta. Ujęcie to zasila magistralę wodną w ul. Pilsudskiego;

■ LZPB „Narew” zaopatrują w wodę osiedle „Narew”, budynki przy ul. Poznańskiej i rejon ul. Wesołej;

Niezależnie od powyższych działań prowadzona jest rozbudowa stacji wodociągowej „Rybak”. W ramach tej inwestycji, w okresie bezpośredniego poprzedzającego święta, do eksploatacji włączono jedną z dwóch komór zbiornika retencyjnego o pojemności 1,720 m sześć. Zwiększyło to możliwości magazynowania nadwyżek wody w godzinach nocnych.

Końcowo informujemy, że w oparciu o wniosek Rady miasta Łomży podjęto działania przygotowawcze do procesu komunalizacji mienia będącego we władaniu WPWiK w Łomży.

■ W dniach 12—15 grudnia wystąpiła awaria na ujęciu wody szpitala, z którego WPWiK zakupuje nadwyżki wody na potrzeby miasta. W okresie awarii nie tylko wstrzymane były dodatkowe dostawy z tego ujęcia, ale również cała budowa szpitala i budynki szpitalne zasilane były z miejskiej sieci wodociągowej, co niewątpliwie pogorszyło zaopatrzenie w wodę Południa II.

■ 23 grudnia wystąpiła awaria je-

Echa publikacji

Cierpliwość nie zastąpi wody

rannych i popołudniowych godzinach szczytowego rozbioru wody jej pobór wynosi ok. 800 m sześć./godz. Powyższe decyduje o wielkości deficytu, osłabiającego już wartość 300 m sześć. na godzinę.

Aktualna sytuacja w tym zakresie jest wynikiem niedoinwestowania gospodarki komunalnej w minionych latach. Dynamiczny rozwój miasta i intensywny budownictwo mieszkaniowe w tym okresie nie korelowało z równoczesną rozbudową urządzeń infrastruktury technicznej. Brak wodociągowo-kanalizacyjna posiada szczególne opóźnienia.

Wyjątkowo trudna sytuacja występuje w osiedlu „Perspektywa”, zasilanym w wodę z magistrali wodociągowej z ul. Zawadzkiej poprzez cztery główne przewody zasilające. Istniejący system jednostronnego zasilania powoduje